

• *Póki my*
ZYJEMY



MAGIA, MUZYKA I SPACER

Europejski dla Dzieci

SPIIS TREŚCI

Բ Ո Վ Ա Ն Դ Ա Կ Ո Ւ Թ Յ Ո Ւ Ն



04 ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZO WYBORCZE W ZWIĄZKU POLAKÓW W ARMENII "POLONIA"
ՀԱՇՎԵՏՈՒ-ԸՆՏՐԱԿԱՆ ԺՈՂՈՎ ՀԱՅԱՍՏԱՆՈՒՄ ԼԵՇԵՐԻ «ՊՈԼՈՆԻԱ» ՄԻՈՒԹՅՈՒՆՈՒՆ

16 NOWY NAUCZYCIEL Z POLSKI
ՆՈՐ ՈՒՍՈՒՑԻՉ ԼԵՀԱՍՏԱՆԻՑ

18 NARODOWE CZYTANIE
ԱԶԳԱՅԻՆ ԸՆԹԵՐՑԱՆՈՒԹՅՈՒՆ

22 POLONIJNY BIEG NIEPODLEGŁOŚCI W ARMENII
ԱՆԿԱԽՈՒԹՅԱՆ ՎԱԶՔԸ ՀԱՅԱՍՏԱՆՈՒՄ

26 KONCERT MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH W ERYWANIU
ԱԶԳԱՅԻՆ ՓՈՔՐԱՄԱՍՆՈՒԹՅՈՒՆՆԵՐԻ ՀԱՄԵՐԳ ԵՐԵՎԱՆՈՒՄ

28 MAGIA, MUZYKA I SPACER, CZYLI O EUROWIZJI DLA DZIECI I WIZYCIE POLSKIEJ TELEWIZJI W ERYWANIU
ԿԱԽԱՐԴԱՆՔ, ԵՐԱԺՇՏՈՒԹՅՈՒՆ ԵՎ ԶՔՈՍԱՆՔ, ԱՅՍԻՆՔՆ՝ ՄԱՆԿԱԿԱՆ ԵՎՐՈՏԵՍԻԼԻ ԵՎ ԼԵՀԱԿԱՆ ՀԵՌՈՒՍՏԱՏԵՍՈՒԹՅԱՆ՝ ԵՐԵՎԱՆ ԿԱՏԱՐԱԾ ԱՅՑԻ ՄԱՍԻՆ

31 POLACY W ARMENII-II EDYCJA PUBLIKACJI "MOJA POLSKA RODZINA"
ԼԵՀԵՐԸ ՀԱՅԱՍՏԱՆՈՒՄ – «ԻՄ ԼԵՀԱԿԱՆ ԸՆՏԱՆԻՔԸ» ԳՐՔԻ ԵՐԿՐՈՐԴ ՀՐԱՏԱՐԱԿՈՒԹՅՈՒՆ

35 POLSKI STRÓJ NARODOWY- PREZENTACJE W ERYWANIU I GIUMRI
ԼԵՀԱԿԱՆ ԱԶԳԱՅԻՆ ՏԱՐԱԶ. ՇՆՈՐՀԱՆԴԵՍՆԵՐ ԵՐԵՎԱՆՈՒՄ ԵՎ ԳՅՈՒՄՐԻՈՒՄ

39 QUIZ O POLSCE 2022
ԽԱՂ-ՎԻԿՏՈՐԻՆԱ ԼԵՀԱՍՏԱՆԻ ՄԱՍԻՆ

44 W CIENIU WOJNY
ՊԱՏԵՐԱԶՄԻ ԱՏՎԵՐՈՒՄ

NA OKŁADCE:
©Studio Fotograficzne Marashljan.

PÓKI MY ŻYJEMY

Agnieszka Wasilczuk

Redaktorka Naczelna, nauczycielka języka polskiego skierowana do pracy w Armenii przez Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą

Dyrektor artystyczny i grafik komputerowy

Mark Mikojan
Stella Burnuchjan

Nad artykułami pracowali:

Paweł Elias
Nune Mamjan
Sofia Czylingarjan
Naira Atanesjan
Jolanta Goździk
Agnieszka Sztąpka
Karine Kjufarjan
Marianna Karakejan

ՊՈՒԿԻ ՄԻ ԺԻՅԵՄԻ

Ազնիեզյա Վաշիւշուկ

Գլխավոր խմբագիր, լեհերեն լեզվի ուսուցչուհի՝ գործուղված Հայաստան Արտերկրում լեհական կրթության զարգացման կենտրոնի կողմից

Գեղարվեստական ղեկավար և գրաֆիկական դիզայներ

Մարկ Միկոյան
Ստելյա Բուռնուչյան

Հոդվածների վրա աշխատել են՝

Պավել Էլիաս
Նունե Մամյան
Սոֆյա Չիլինգարյան
Նաիրա Աթանեսյան
Յոլանտա Գոժժիկ
Ազնիեզյա Շտոմպկա
Կարինե Զյուֆարյան
Մարիաննա Կարակեյան



KANCELARIA PREZESA RADY MINISTRÓW



STOWARZYSZENIE
„WSPÓLNOTA POLSKA”

DZIĘKUJEMY

Senatowi Rzeczypospolitej Polskiej, Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska”, Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”, Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w Erywaniu, Oddziałowi ds. Mniejszości Narodowych oraz Religii Administracji Premiera Republiki Armenii za stałą pomoc oraz wsparcie działalności Związku Polaków w Armenii „Polonia”.

Kwartalnik **„PÓKI MY ŻYJEMY”** jest finansowany przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach zadania publicznego dotyczącego pomocy Polonii i Polakom za granicą. Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

ՇՆՈՐՀԱԿԱԼ ԵՆՔ

Լեհաստանի Հանրապետության Սենատին, «Վսպուլնոտա Պոլսկա» ընկերությանը, «Արեւելքում լեհերի օգնություն» ֆոնդին, Հայաստանում Լեհաստանի Հանրապետության Դեսպանությանը, Հայաստանի Հանրապետության վարչապետի աշխատակազմի ազգային փոքրամասնությունների և կրոնի հարցերի բաժնին՝ Հայաստանում լեհերի «Պոլոնիա» միության գործունեությանը մշտապես օգնություն և աջակցություն ցուցաբերելու համար:

«ՊՈՒԿԻ ՄԻ ԺԻՅԵՄԻ» ամսագիրը ֆինանսավորվում է «Վսպուլնոտա Պոլսկա» ընկերության կողմից՝ Նախարարների խորհրդի Նախագահի գրասենյակի միջոցներից Պոլոնիային և արտերկրում բնակվող լեհերին օգնության մասին հանրային պատվերի շրջանակներում: Հրատարակությունն արտահայտում է միայն հեղինակի/ների հայացքները և չի կարող նույնականացվել Նախարարների խորհրդի Նախագահի գրասենյակի պաշտոնական դիրքորոշման հետ:

„PÓKI MY ŻYJEMY” – organ prasowy Związku Polaków w Armenii „Polonia”
Adres do korespondencji: ul. Tumanyan 28/20, m. 51B, Erywań, Republika Armenii
Tel.: (+374) 96 72-73-10, E-mail: liana-hf@wp.pl

«ՊՈՒԿԻ ՄԻ ԺԻՅԵՄԻ»-ն Հայաստանում Լեհերի «Պոլոնիա» միության մամուլի օրգանն է
Խմբագրության հասցեն՝ Թումանյան փ. 28/20, բն. 51B, Երևան, Հայաստանի Հանրապետություն
Հեռ.՝ (+374) 96 72-73-10, E-mail՝ liana-hf@wp.pl



Polonia
ZWIĄZEK POLAKÓW W ARMENII



ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZO WYBORCZE W ZWIĄZKU POLAKÓW W ARMENII

“Polonia”

ՀԱՇՎԵՏՈՒ-ԸՆՏՐԱԿԱՆ ԺՈՂՈՎ ՀԱՅԱՍՏԱՆՈՒՄ ԼԵՀԵՐԻ
«ՊՈԼՈՆԻԱ» ՄԻՈՒԹՅՈՒՆՈՒՄ

Zgodnie z założeniami statutowymi Związku Polaków w Armenii “Polonia” odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze zamykające kadencję 2017-2022.

Miało ono miejsce w sali konferencyjnej hotelu “Best Western Plus Kongres” w Erywaniu, w dniu 06.11.2022. Do najważniejszych punktów porządku dziennego należało sprawozdanie z działalności ZPwA “Polonia” oraz wybory prezesa i zarządu erywańskiej organizacji polonijnej. Sprawozdanie, ilustrowane prezentacją fotograficzną, odczytała pani prezes Liana Harutyunyan. Omówiła w nim realizację projektów, przedsięwzięć i zadań zaplanowanych do realizacji w ciągu ostatnich pięciu lat. Pani prezes wyraziła też wdzięczność polskim instytucjom wspierającym działalność Związku Polaków w Armenii “Polonia”, a także członkom organizacji, którzy aktywnie działali na rzecz ZPwA “Polonia”. Następnie komisja skrutacyjna poinformowała uczestników zebrania o rozpoczęciu wyborów. Po ich zakończeniu i przeliczeniu głosów ogłoszono wyniki. Prezesem Związku Polaków w Armenii “Polonia” została pani Liana Harutyunyan. Wybrano też nowy zarząd. Honorowym gościem zebrania był Pan Konsul Jarosław Strycharski reprezentujący Ambasadę RP w Armenii. W ostatniej części zebrania składano gratulacje nowo wybranej pani prezes, rozmawiano o planach związanych z rozpoczynającą się kadencją prezesa i zarządu.

Poniżej prezentujemy tekst sprawozdania pani prezes Liany Harutyunjan.

Gratulujemy wyboru!

Հայաստանում լեհերի «Պոլոնիա» միության կանոնադրության համաձայն տեղի ունեցավ 2017-2022 թ.թ. ժամանակաշրջանն ամփոփող հաշվետու-ընտրական ժողովը:

Այն տեղի ունեցավ Երևանի «Բեսթ Վեսթերն Պլյուս Կոնգրես» հյուրանոցի կոնֆերանսների սրահում 2022 թվականի նոյեմբերի 6-ին: Օրակարգի կարևորագույն կետերից էին Հայաստանում լեհերի «Պոլոնիա» միության հաշվետվությունը, ինչպես նաև միության նախագահի և խորհրդի ընտրությունները: Հաշվետվությունը, որն ուղեկցվում էր լուսանկարների ցուցադրությամբ, ներկայացրեց միության նախագահ Լիանա Հարությունյանը: Հաշվետվության մեջ խոսվեց վերջին 5 տարվա ընթացքում իրականացված ծրագրերի, միջոցառումների մասին: Նախագահն իր երախտագիտությունը հայտնեց Հայաստանում լեհերի «Պոլոնիա» միության գործունեությանն աջակցող լեհական կառույցներին, ինչպես նաև կազմակերպության անդամներին, ովքեր ակտիվ աջխատել են Հայաստանում լեհերի «Պոլոնիա» միությունում: Այնուհետև հաշվիչ հանձնաժողովը ժողովի մասնակիցներին տեղեկացրեց ընտրությունների մեկնարկի մասին: Ընտրություններն ավարտելուց և ձայները հաշվելուց հետո հրապարակվեցին արդյունքները: Հայաստանում լեհերի «Պոլոնիա» միության նախագահ դարձավ Լիանա Հարությունյանը: Ընտրվեց նաև խորհրդի նոր կազմ: Հանդիպման պատվավոր հյուրն էր հյուպատոս Յարոսլավ Ստրիչարսկին, ով ներկայացնում էր Հայաստանում Լեհաստանի Հանրապետության դեսպանությունը: Ժողովի վերջում հնչեցին շնորհավորական խոսքեր ուղղված նորընտիր նախագահին, քննարկվեցին նախագահի և խորհրդի առաջիկա պաշտոնավարման հետ կապված ծրագրերը:

Ստորև ներկայացնում ենք «Պոլոնիայի» նախագահ Լիանա Հարությունյանի զեկույցի տեքստը:

Շնորհավորում ենք:



Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w Armenii, Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska”, Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”, Ośrodkowi Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Senatowi Rzeczypospolitej Polskiej. Bez pomocy i wsparcia wyżej wymienionych instytucji wiele naszych inicjatyw i działań byłoby niemożliwych. Pragnę wyrazić szczególną wdzięczność, w imieniu całej „Polonii” Radzie do spraw Religii i Mniejszości Narodowych w Kancelarii Premiera Republiki Armenii, Ministerstwu Edukacji, Kultury i Sportu Republiki Armenii, erywańskim uniwersytetom i instytucjom kultury i podziękować za wsparcie i serdeczny stosunek do nas, który odczuwamy na każdym kroku.

Jeszcze raz serdecznie dziękuję.

W ciągu minionych pięciu lat starałam się, jak już wspomniałam, kontynuować linię działań moich poprzedników, a jednocześnie podejmować nowe wyzwania służące rozwojowi erywańskiej „Polonii”.

Jednym z moich priorytetów, o którym wspomniałam w przemówieniu wyborczym 5 lat temu, było znalezienie i przystosowanie do pracy siedziby naszej organizacji w centrum miasta. Obiecałam wtedy Państwu, że siedziba „Polonii” wróci do centrum, wywiązałam się z tej obietnicy i dzisiaj, z tego miejsca, mogę Państwu ponownie obiecać, że dołożę wszelkich starań, aby pomieszczenie przy

hifnasaդիրների գործը՝ զուգահեռաբար իրականացնելով՝ Նոր քայլեր՝ դեմ դուրս գալով ժամանակի մարտահրավերներին:

Վերջին տարիների ընթացքում բավականաչափ ընդլայնել ենք մեր գործունեությունը, որի իրականացումը հնարավոր է դառնում Լեհաստանից ստացված օժանդակության շնորհիվ: Ցանկանում եմ իմ երախտագիտությունը հայտնել Հայաստանում Լեհաստանի Հանրապետության դեսպանատանը, «Վսպուլտոնա Պոլսկա» ընկերությանը, «Օգնություն Արևելքում գտնվող լեհերին» հիմնադրամին, Արտերկրում լեհական կրթության զարգացման կենտրոնին, վարչապետի աշխատակազմին, Լեհաստանի Հանրապետության Սենատին: Առանց վերոնշյալ հաստատությունների օժանդակության մեր Նախաձեռնությունների և գործունեության իրականացումն անհնարին կլիներ: Ցանկանում եմ մեր ամբողջ «Պոլնիայի» անունից խորին երախտագիտությունս հայտնել Հայաստանի Հանրապետության վարչապետի աշխատակազմին կից Ազգային փոքրամասնությունների և կրոնի հարցերի բաժնին, Հայաստանի կրթության, գիտության, մշակույթի և սպորտի նախարարությանը, հայկական բարձրագույն ուսումնական հաստատություններին ու մշակութային օջախներին մեզ ցուցաբերված աջակցության և ջերմ վերաբերմունքի համար,

ulicy Tumaniana dalej służyło wszystkim zainteresowanym. Nie muszę Państwu tłumaczyć, że bez siedziby nie zrealizowalibyśmy wielu naszych pomysłów. Pomieszczenie przy ulicy Tumaniana, to nie tylko miejsce pracy lecz również nasz wspólny dom.

W tym domu pojawia się codziennie kilkadziesiąt osób, które przychodzą tu uczyć się języka polskiego, tym samym kontynuując dzieło zapoczątkowane 20 lat temu. W 2001 roku przyjechał do Erywania pierwszy nauczyciel z Polski. I od tej pory, nieprzerwanie, Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą corocznie kieruje do Armenii nauczycieli języka polskiego. Dzięki moim staraniom, od roku 2018, nauczyciel kierowany jest też do filii Związku Polaków w Armenii w Giumri. Istnienie dwóch ośrodków nauczania języka polskiego w małej Armenii świadczy o prężnej, zauważalnej, a także docenianej działalności „Polonii”.

Jednym z najważniejszych przedsięwzięć „Polonii” jest wydawanie kwartalnika „Póki my żyjemy”. Pierwszy numer tego polonijnego czasopisma ukazał się w 2003 roku. Kontynuacja tej inicjatywy zawsze bliska była mojemu sercu. Koncepcja



որն ուղեկցում է մեզ յուրաքանչյուր քայլին:

Եվս մեկ անգամ՝ անչափ շնորհակալ եմ:

Նախորդ հինգ տարիների ընթացքում, ինչպես արդեն նշեցի, փորձել եմ շարունակել իմ նախորդների բռնած ուղին՝ միևնույն ժամանակ նախաձեռնելով նոր քայլեր՝ միտված երևանյան «Պոլոնիայի» զարգացմանը:

Ինձ համար առաջնայնություններից մեկը, որի մասին խոսել եմ դեռևս 5 տարի առաջ իմ ընտրական ելույթի ժամանակ, քաղաքի կենտրոնում մեր միության նոր գլխամասային գրասենյակ փնտրելու և այն մեր աշխատանքային գործունեությանը համապատասխանեցնելու գործն էր: Այն ժամանակ Ձեզ խոստացել էի, որ «Պոլոնիայի» գլխամասային գրասենյակը կվերադառնա կենտրոն, և կարող եմ կրկին վստահեցնել, որ հավելյալ ջանքեր կգործադրեմ, որպեսզի Թումանյան փողոցի վրա գտնվող գրասենյակը շարունակի ծառայել բոլոր շահառուներին: Կարծում եմ ավելորդ է բացատրել, որ առանց գրասենյակի մեր բազմաթիվ ծրագրերը պարզապես իրականություն չէին դառնա: Եվ իրոք, Թումանյան փողոցի վրա գտնվող տարածքը ոչ միայն աշխատավայր է, այլև մեր բոլորի տունը:

Ամեն օր այդ տանն են հայտնվում տասնյակ մարդիկ, որոնք այդտեղ են գալիս լեհերեն սովորելու նպատակով, այդպիսով շարունակում եմ մի գործ, որի հիմքը դրվել է դեռևս 20 տարի առաջ: 2001 թ.-ին Երևան է եկել Լեհաստանից առաջին ուսուցիչը: Եվ այդ ժամանակվանից ի վեր ամեն տարի առանց ընդհատումների Արտերկրում լեհական կրթության զարգացման կենտրոնի շնորհիվ Հայաստան են ժամանում լեհերենի մանկավարժներ: Իմ ջանքերի շնորհիվ 2018 թ.-ից ի վեր լեհ ուսուցիչներ են մեկնում նաև Գյումրիում գտնվող Հայաստանում լեհերի «Պոլոնիա» միության մասնաճյուղ: Փոքր Հայաստանում լեհերենի ուսուցման երկու կենտրոնների գոյությունը փաստում է «Պոլոնիայի» դինամիկ, ակնառու, նաև գնահատված գործունեության մասին:

«Պոլոնիայի» ամենակարևոր նախաձեռնություններից մեկը «Պոլի մի ժիյեմի» ամսագրի հրատարակումն է: Պոլոնիայի ամսագրի առաջին համարը լույս է տեսել 2003 թ.-ին: Այս նախաձեռնության շարունակական իրագործումը միշտ սրտիս մոտ է եղել: Իմ պաշտոնավարման ընթացքում ամսագրի գրաֆիկական հայեցակարգն ու թեմատիկական փոփոխությունների են ենթարկվել: Այսօր ընթերցողն իր ձեռքն է վերցնում պրոֆեսիոնալ հրատարակված ամսագիր, որում կարող է գտնել տարատեսակ ոլորտներին առնչվող բազմատեսակ հետաքրքրական տեղեկություններ՝ լեհերենով և հայերենով:

graficzna i tematyczna kwartalnika zmieniała się za czasów mojej kadencji. Dziś czytelnik bierze do ręki profesjonalnie wydane czasopismo, w którym znaleźć może wiele interesujących informacji z różnych dziedzin w języku polskim i ormiańskim.

W moich założeniach priorytetowych, jako prezesa „Polonii” znalazł się też punkt dotyczący polonijnego chóru. Dołożyłam wszelkich starań, aby umożliwić członkom i dyrygentowi chóru warunki niezbędne do pracy twórczej. Chór powstał w roku 1998, uświetnił swoimi występami wiele imprez polonijnych w Armenii, a podczas mojej kadencji udało się zorganizować pierwszy wyjazd naszych chórzystów do Polski, gdzie uczestniczyli w 50 Festiwalu Chórów Polonijnych w Koszalinie.

Objmując funkcję prezesa Związku Polaków w Armenii, chciałam nawiązać bezpośrednie kontakty z polskimi instytucjami wspierającymi działalność Polonii. W 2018 roku po raz pierwszy uczestniczyłam w V Światowym Zjeździe Polonii i Polaków z Zagranicy i całkiem niedawno, we wrześniu tego roku, w Światowym Kongresie Kraj-Emigracja. Podczas pobytów w Polsce nawiązałam twórcze i ważne dla rozwoju ormiańskiej Polonii kontakty z przedstawicielami parlamentu, rządu, Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą, Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” i Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Miałam też okazję nawiązać współpracę z przedstawicielami organizacji polonijnych z innych krajów.

Որպես «Պոլոնիայի» նախագահ՝ իմ առաջնահերթությունների շարքում է նաև պոլոնիայի երգչախմբի հետ կապված հարցը: Ջանադիր կերպով աշխատել եմ երգչախմբի անդամների և խմբավարի գործունեության համար ապահովել բոլոր անհրաժեշտ պայմանները: Երգչախումբը կազմավորվել է 1998 թ.-ին և իր կատարումներով Հայաստանի Պոլոնիայի բազում միջոցառումներ է զարդարել, իսկ իմ պաշտոնավարման ընթացքում հնարավոր դարձավ նաև կազմակերպել մեր երգչախմբի անդամների առաջին ուղևորությունը Լեհաստան, որտեղ մասնակցել են Կոշալինում կայացած Պոլոնիայի երգչախմբերի 50-րդ փառատոնին:

Ստանձնելով Հայաստանում լեհերի «Պոլոնիա» միության նախագահի պաշտոնը, ցանկացել եմ անմիջական կապ հաստատել Պոլոնիայի գործունեությունը խթանող լեհական հաստատությունների հետ: 2018 թ.-ին առաջին անգամ մասնակցեցի Պոլոնիայի և արտերկրում բնակվող լեհերի համաշխարհային V կոնգրեսին, իսկ ոչ այնքան վաղ անցյալում՝ սույն թվականի սեպտեմբերին Երկիր-արտագաղթ համաշխարհային կոնգրեսին: Լեհաստանում գտնվելու ընթացքում ստեղծագործական և հայկական Պոլոնիայի զարգացման համար շատ կարևոր կապեր եմ կարողացել հաստատել Լեհաստանի խորհրդարանի, կառավարության, «Վսպյունտա Պոլսկա» ընկերության, Արտերկրում լեհական կրթության զարգացման կենտրոնի, «Արևելքում գտնվող







լեռերի օգնության» հիմնադրամի և լեռական օլիմպիական կոմիտեի ներկայացուցիչների հետ: Նաև հնարավորություն եմ ունեցել կապ հաստատելու այլ երկրների պոլոնիայի կազմակերպությունների ներկայացուցիչների հետ:

Միության նախագահի պարտականությունների կատարման շրջանակներում ինձ համար անչափ կարևոր էր ակտիվացնել մեր միության անդամների կապը Լեհաստանի հետ: Շատ էի ցանկանում, որպեսզի երկիրը, որտեղ անց եմ կացրել իմ մանկությունն ու դպրոցական տարիները, հարազատ դառնար նրանց ոչ միայն զուտ տեսական ծանոթացման շնորհիվ, այլև շոշափելի կապի, այսինքն՝ դեպի Լեհաստան այցերի միջոցով: Եվ այսպես.

Իմ պաշտոնավարման ընթացքում «Պոլոնիայի» անդամները մասնակցել են «Օրլե Գնիազդո 2019» Պոլոնիայի երիտասարդների հավաքին, Պոլոնիայի բժշկական X կոնգրեսին և Լեհ բժիշկների III համաշխարհային հավաքին, 2021 թ.-ին Եվրոպայի Պոլոնիայի Սենատին: Այդ տասնյակ անձինք, ովքեր մասնակցել են վերոնշյալ միջոցառումներին, այսօր իրենց ակտիվ մասնակցությունն են ցուցաբերում մեր միության գործունեությանը՝ կիրառելով ձեռք բերված փորձն ու գիտելիքները:

Հայաստանում լեռերի «Պոլոնիա» միության գործունեության կարևոր բաղադրիչ է բաց դռների քաղաքականությունը: Որպես Հայաստանում լեռերի միության նախագահ անպատասխան չեմ թողնում լեռ անհատներից կամ լեռական հաստատություններից ստացված և ոչ մի հարցում: Մեր հյուրերն են ինչպես անհատները, այնպես էլ հիմնադրամների, կազմակերպությունների և ընկերությունների ներկայացուցիչները, որոնց աջակցում ենք Հայաստանի տարածքում իրենց ծրագրերի իրականացման գործում: Ձեռք մոռանում նաև սովորական զբոսաշրջիկների մասին, ովքեր մեզ են դիմում օգնության խնդրանքով կամ պարզապես հանդիպման ու զրույցի ակնկալիքով:

Ձեր թույլտվությամբ ներկայացնեմ «Պոլոնիայում» իմ պաշտոնավարման 5 տարիների ընթացքում իրականացվող նախագծերը: Դրանցից որոշները կրում են պարբերական բնույթ, որոշները՝ շարունակական, իսկ որոշներին ես ձեռնամուխ եղա՝ ստանձնելով «Պոլոնիայի» նախագահի պաշտոնը:

Ներկայացնելով այդ նախագծերը, ընդ որում Ձեզանից շատերն այդ նախագծերի անմիջական մասնակիցներ են եղել, կցանկանայի շեշտել, որ «Պոլոնիայի» գործունեությունը հնարավոր է ֆինանսավորման շնորհիվ, որը ստանում ենք

Niezwykle ważną rzeczą w moich planach związanych z pełnieniem funkcji prezesa wydawało mi się ożywienie kontaktów z Polską członków naszej organizacji. Zależało mi na tym, żeby kraj w którym spędziłam dzieciństwo i lata szkolne stał się im bliski nie tylko poprzez teoretyczne jego poznanie lecz również poprzez namacalne kontakty z nim, czyli wyjazdy do Polski. I tak: W czasie mojej kadencji członkowie „Polonii” uczestniczyli w Zlocie Młodzieży Polonijnej „Orle Gniazdo- 2019”, w X Kongresie Polonii Medycznej i III Światowym Zjeździe Lekarzy Polskich-2019”, w Polonijnych Igrzyskach Olimpijskich w roku 2019 i 2021, w Senacie Polonii Europy w 2021 roku, w II Światowym Forum Mediów Polonijnych – 2019. Tych kilkadziesiąt osób, które pojechały do Polski w ramach wyżej wymienionych inicjatyw, dzisiaj aktywnie uczestniczy w działalności naszego stowarzyszenia,

«Ասպուլտտա Պոլսկա» ընկերության կողմից Նախարարների խորհրդի նախագահի գրասենյակի միջոցներից՝ «Պոլոնիա և արտերկրում բնակվող լեհեր» մրցույթի շրջանակներում, ինչպես նաև Արտաքին գործերի նախարարության միջոցներից՝ Լեհաստանի դեսպանության հետ համագործակցության շնորհիվ: Այստեղ կցանկանայի երախտագիտությունս հայտնել Լեհաստանի Հանրապետության հյուպատոս Յարոսլավ Ստրիխարսկուն մեր համատեղ նախաձեռնություններին աջակցության համար:

«Իմ լեհական ընտանիքը» հրատարակությունը Անկախության վազքը

Մայիսի 3-ի սահմանադրության, Դրոշի և Պոլոնիայի ու արտերկրում ապրող լեհերի օրվա տոնակատարությունը



wykorzystując doświadczenia i wiedzę tam zdobyte.

Ważnym elementem działalności Związku Polaków w Armenii „Polonia” jest prowadzenie polityki drzwi otwartych. Jako prezes Związku Polaków w Armenii nie zostawiam bez odpowiedzi żadnej wiadomości od Polaków, reprezentujących siebie bądź polskie instytucje. Naszymi gośćmi są zarówno osoby prywatne, jak i fundacje, organizacje oraz stowarzyszenia, które wspieramy w ich przedsięwzięciach na terenie Armenii. Nie zapominamy też o zwykłych turystach, którzy proszą o pomoc czy czasem tylko o spotkanie i rozmowę.

Pozwolą Państwo, że teraz opowiem o projektach, które zrealizowaliśmy w ciągu ostatnich pięciu lat, kiedy przewodniczyłam „Polonii”. Niektóre z tych przedsięwzięć są cykliczne, inne są kontynuacją, a jeszcze inne zapoczątkowałam, obejmując stanowisko prezesa „Polonii”.

Przybliżając Państwu te projekty, chociaż większości z nich byli zapewne Państwo uczestnikami, chciałabym podkreślić, że działalność „Polonii” jest możliwa dzięki dofinansowaniu, które otrzymujemy za pośrednictwem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą oraz dzięki współpracy z Ambasadą Rzeczypospolitej Polskiej w Armenii ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych. W tym miejscu chciałabym podziękować Panu Konsulowi Jarosławowi Strycharskiemu za wspieranie naszych wspólnych inicjatyw.

Publikacja – „Moja polska rodzina”,

Bieg Niepodległości

Obchody Narodowego Święta Konstytucji 3 Maja, Dnia Flagi i Dnia Polonii i Polaków za Granicą

Mikołajki

Polonijne Boże Narodzenie

Polonijna Wielkanoc

Tłusty czwartek

Andrzejki

Koncert „Komitas-Chopin”

Koncert Michała Rajewskiego w Erywaniu i w Giumri

Narodowe Czytanie

„Z polską książką na ty”

„Razem dla edukacji”

Quiz wiedzy o Polsce

Polonijne spektakle

Edukacyjne kolonie dla dzieci w Dilidzanie

Սբ. Նիկողայոսի օր (Միկոլայի)

Պոլոնիայում Սբ. Ծննդյան տոնակատարություն

Պոլոնիայում Սբ. Զատիկի տոնակատարություն

Յուդայի Հինգշաբթի

Սբ. Անդրեասի օրվա տոնակատարություն (Անժեյկի)

«Կոմիտաս - Շոպեն» համերգը

Միխայի Ռուսակու համերգը Երևանում և Գյումրիում

Ազգային ընթերցանություն

«Ծանոթություն լեհական գրքի հետ»

«Միասին հանուն կրթության»

Լեհաստանի մասին տեղեկությունների վիկտորինա

Պոլոնիական բեմադրություններ

Դիլիջանում երեխաների համար կրթական ճամբարներ

Աղվերանում երաժշտական դասընթացներ

«Պոլոնիայի» 25-ամյակի տոնակատարություն

Ներկա դրությամբ Հայաստանում լեհերի միությունում անդամագրված են 300 հոգի:

Կարծում եմ՝ գիտակցում եք, որ նման հասարակական կազմակերպության ղեկավարումը մարտահրավեր է՝ և լոգիստիկ, և կազմակերպչական, և ան՝ հոգեբանական-մանկավարժական, իսկ երբեմն նույնիսկ՝ մաթեմատիկական-հաշվապահական: Չեմ պատրաստվում տրտնջալ աշխատանքի բարդության վերաբերյալ, որը կատարում եմ հասարակական հիմունքներով: Դա իմ գիտակցված որոշումն ու ընտրությունն է: Ստանձնել եմ պարտականություններ, որոնց չեմ կարող զանց առնել, քանի որ դրանք կապված են մարդկանց հետ, միության անդամների հետ, մեր համատեղ առաքելության հետ: Իմ երեխաների հետ ժամանցի փոխարեն, հաճախ մինչև ուշ գիշեր դիմումներ են գրել «Պոլոնիայի» գործունեության համար անհրաժեշտ ֆինանսավորման համար, կազմել իրականացված խախտածների վերաբերյալ հաշվետվություններ, խախտածել բյուջեն և ծախսերն այնպես, որ միությունը կարողանա պատշաճ կերպով ծավալել իր գործունեությունը մինչև այն պահը, երբ ստացվեն այն միջոցները, որոնք հատկացվել են տվյալ խախտածի իրականացման կամ նստավայրի ծախսերը հոգալու համար:

Չնայած վերջին 5 տարիների ընթացքում ձեռք բերված փորձի, այս աշխատանքը շարունակում է մնալ պահանջախնդիր, բարդ և աշխատատար, առավել ևս այժմ՝ ամբողջ աշխարհում, այդ թվում



Warsztaty muzyczne w Aghweranie
 Obchody jubileuszu 25-lecia „Polonii”

և՛ Լեհաստանում և Հայաստանում տիրող բարդ քաղաքական և տնտեսական պայմաններում:

Obecnie Związek Polaków w Armenii
 liczy około 300 członków.

Բարեբախտաբար, այս ամենի մեջ միայնակ չեմ: Ցանկանում եմ այստեղից շնորհակալություն հայտնել բոլորին, ովքեր իրենց նվիրվածությամբ և աջխառնակությամբ ներգրավվել են մեր կազմակերպությունում իրականացված խնդիրների, նախաձեռնու-

Zapewne zdają sobie Państwo sprawę z tego, że kierowanie organizacją społeczną to duże wyzwanie – logistyczne, organizacyjne, nieraz psychologicz-

no-pedagogiczne, a bardzo często też matematyczno-księgowe. Nie zamierzam narzekać na trudy tej pracy, którą wykonuję w czynnie społecznym. To moja świadoma decyzja i wybór. Wzięłam na swoje barki wiele obowiązków, a są to obowiązki, z których nie mam prawa się nie wywiązać, bo dotyczą ludzi, członków stowarzyszenia, naszej wspólnej misji. Kosztem czasu spędzonego z moimi dziećmi, nieraz do późna w nocy pisałam wnioski o dofinansowanie działalności „Polonii”, przygotowywałam sprawozdania ze zrealizowanych projektów, planowałam budżet i wydatki w taki sposób, żeby stowarzyszenie mogło normalnie funkcjonować do momentu, kiedy dotrą fundusze przeznaczone na finansowanie określonego przedsięwzięcia czy też na utrzymanie siedziby.

Wszystko to, mimo doświadczenia, które zdobyłam w ciągu pięciu ostatnich lat, jest nadal bardzo wymagające, żmudne i wymaga wiele pracy, szczególnie teraz kiedy sytuacja ekonomiczno – polityczna jest tak skomplikowana na całym świecie – w Polsce i w Armenii również.

Na szczęście nie jestem w tym sama. Chciałabym z tego miejsca gorąco podziękować wszystkim, którzy poprzez swoje zaangażowanie i pracę włączali się w realizację zadań, inicjatyw i projektów realizowanych w naszej organizacji.

Dziękuję gorąco panu ambasadorowi Pawłowi Ciepłakowi za popieranie i wspieranie naszych inicjatyw, pan ambasador kończy misję dyplomatyczną w Armenii, życzę wielu sukcesów w nowym miejscu, panu konsulowi Jarosławowi Strycharskiemu za okazywaną pomoc w realizacji naszych pomysłów i owocną współpracę.

Dziękuję nauczycielom języka polskiego, szczególnie pani Agnieszce Wasilczuk, na której pomoc zawsze mogłam liczyć, bez której wiele rzeczy nie wyszłoby, która poprzez swoje zaangażowanie i niestrudzoną pracę jest często sercem i mózgiem naszego stowarzyszenia.

Dziękuję pani Joli Goździk- lektorce języka polskiego na Uniwersytecie Briusowa za współpracę, wiele ciekawych pomysłów, poczucie humoru i uśmiech.

Dziękuję nauczycielkom, które pracują obecnie w innych krajach, pani Henryce Jachimowicz i pani Monice Lotosz.

Dziękuję panu Pawłowi Eliasowi, który przyjechał do nas niedawno.

Dziękuję pracownikom Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Armenii: pani Sofii Czilingaryan, Meline Jeghoyan, Mariannie Karakeyan, Nairze Atanesyan za nieocenioną pomoc w różnych sprawach.

թյունների և նախագծերի կյանքի կոչմանը:

Շնորհակալություն եմ հայտնում դեսպան պարոն Պավել Չեպլակին՝ մեր նախաձեռնություններին աջակցելու համար, դեսպանն ավարտում է դիվանագիտական առաքելությունը Հայաստանում, մաղթում եմ Չեզ բազում հաջողություններ կոր վայրում, ցանկանում եմ շնորհակալություն հայտնել հյուպատոս պարոն Յարոսլավ Ստրիխարսկում մեր գաղափարների իրականացման գործում աջակցության և արդյունավետ համագործակցության համար:

Ցանկանում եմ շնորհակալություն հայտնել լեհերենի ուսուցիչներին, հատկապես Ազնի-եշկա Վաշիլչուկին, ում աջակցության վրա կարողացել եմ միշտ հույս դնել, առանց ում շատ գործեր չէին ստացվի, ով իր նվիրվածությամբ և փութաջան աշխատանքով շատ հաճախ մեր միության սիրտն ու միտքն է:

Շնորհակալություն եմ հայտնում Բրյուսովի անվան համալսարանի լեհերենի դասախոս Յոլա Գոջիկին՝ համագործակցության, բազմաթիվ հետաքրքիր գաղափարների, հումորի զգացման և ժպիտի համար:

Շնորհակալություն եմ հայտնում այն ուսուցիչներին, ովքեր ներկայումս աշխատում են այլ երկրներում՝ Հենրիկա Յախիմովիչին և Մոնիկա Լոտոշին:

Շնորհակալություն Պավել Էլիասին, ով վերջերս է եկել մեզ մոտ:

Ցանկանում եմ շնորհակալություն հայտնել Հայաստանում Լեհաստանի Հանրապետության դեսպանության աշխատակիցներ Սոֆիա Չիլինգարյանին, Մելինե Եղոյանին, Մարիաննա Կարակեյանին, Նաիրա Աթանեսյանին զանազան հարցերում անզնահատելի օգնության համար:

Հատուկ շնորհակալություն եմ հայտնում Նրանց, առանց որոնց մեր գործունեությունն անհնարին կլիներ:

Շնորհակալություն Անահիտ Տեր-Մելիքսեթյանին՝ երգչախմբում երկար տարիների աշխատանքի համար: Նրա տաղանդի և երգչախմբի երգիչների տաղանդի շնորհիվ է, որ մեր երգչախմբի երգացանկն այդքան հարուստ է:

Շնորհակալություն Նունե Մամյանին իր շարունակական աջակցության, կազմակերպչական հարցերում աջակցության, նվիրվածության և համբերատարության համար:

Շնորհակալություն Իրինա Կոնցևիչին մեր գրասենյակում ադմինիստրատիվ աշխատանքի համար:

Ցանկանում եմ շնորհակալություն հայտնել Մարկ

Szczególne podziękowania kieruję do osób, bez których działania nasze byłyby niemożliwe.

Dziękuję pani Anahit Ter-Meliksetyan za wieloletnią pracę w chórze. To dzięki jej talentowi i talentowi chórzystów repertuar naszego chóru jest tak bogaty.

Dziękuję pani Nune Mamyan za nieustające wsparcie, zajmowanie się sprawami organizacyjnymi, za poświęcenie i cierpliwość.

Dziękuję pani Irinie Koncewicz za prace administracyjną w naszym biurze.

Dziękuję panu Markowi Mikoyanowi za redagowanie graficzne naszych publikacji, w tym kwartalnika „Póki my żyjemy”. Za pomysły i kreatywność.

Dziękuję pani Lianie Pirumowej za pracę akompaniatorki, za miłość do Szopena, za ducha muzyki.

Dziękuję pani Yekaterinie Isahakyan za inicjatywę założycielską „Polonii” za to, że ciągle jesteśmy razem.

Dziękuję pani Zarze Geworgian- Zylbersztein za organizację pracy w naszej filii w Giumri.

Dziękuję pani Halinie Elisbaryan, pani Gayanie Tizyan, za udział w wydarzeniach artystycznych i nie tylko.

Szczególne dziękuję pani konsul Annie Świtalskiej, której pomoc i wsparcie na początku mojej pracy były nieocenione i będą zawsze za nie wdzięczna.

Dziękuję Państwu za zaufanie, którym zostałam obdarzona 5 lat temu. Jak wspominałam na początku mojego wystąpienia – kontynuowanie dzieła pani Ałły Kuźmińskiej było i nadal jest dla mnie ogromnym zaszczytem. Praca na rzecz wspólnoty wymaga wiele trudu, ale jednocześnie daje ogrom satysfakcji. Jestem szczęśliwa i dumna, że moje nazwisko może być wymieniane obok nazwisk Ałły Kuźmińskiej i Jekateriny Isahakyan – założycielek i prezesów Związku Polaków w Armenii „Polonia”.

Szanowni Państwo, tworząc stowarzyszenie, działamy w imię wspólnej idei na rzecz Polonii, Polaków i Polski w Armenii. Dziękuję Państwu za pomoc i zaangażowanie, które zawsze były dla mnie inspirujące. Jestem niezmiernie wdzięczna.

Na zakończenie pragnę powiedzieć, że przez pięć lat trwania mojej kadencji wiele się nauczyłam, zdobyłam mnóstwo nowych doświadczeń, praca w „Polonii” stanowi ważną część mojego życia.

Dziękuję za uwagę.

Միկոյանին՝ մեր հրապարակումների, այդ թվում՝ «Պուկի մի ժյուսի» ամսագրի, գրաֆիկական դիզայնն ապահովելու համար: Շնորհակալություն գաղափարների և կրեատիվության համար:

Ցանկանում եմ շնորհակալություն հայտնել Լիանա Փիրումովային՝ որպես սկազակցող իր աշխատանքի, Շոպենի հանդեպ սիրո, երաժշտության ոգին մեզ փոխանցելու համար:

Ցանկանում եմ շնորհակալություն հայտնել Եկատերինա Իսահակյանին «Պուլոնիայի» ստեղծման նախաձեռնության համար, այն բանի համար, որ մինչև հիմա միասին ենք:

Շնորհակալություն տիկին Զառա Գևորգյան-Զիլբերշտեյնին Գյումրիի՝ մեր մասնաճյուղում աշխատանքները կազմակերպելու համար:

Շնորհակալություն Խալինա Էլիզբարյանին, Գայանե Թիզյանին՝ գեղարվեստական միջոցառումներին մասնակցելու համար, և ոչ միայն:

Հատկապես ցանկանում եմ շնորհակալություն հայտնել Հայաստանում Լեհաստանի Հանրապետության հյուպատոս Պանի Աննա Շվիտալսկային, ում օգնությունն ու աջակցությունն իմ աշխատանքի սկզբում անգնահատելի էին, և ես միշտ երախտապարտ կլինեմ դրա համար:

Շնորհակալ եմ այն վստահության համար, որն իմ առջև դրվել է որպես խնդիր 5 տարի առաջ: Ինչպես ելույթիս սկզբում նշեցի, Պանի Ալլա Կուզմինսկայի աշխատանքը շարունակելը եղել է և այժմ էլ մեծ պատիվ է հանդիսանում ինձ համար: Համայնքի համար աշխատելը մեծ ջանքեր է պահանջում, սակայն միևնույն ժամանակ պատճառում է մեծ բավականություն:

Ես երջանիկ եմ և հպարտ, որ իմ անունը կարող է հիշատակվել Հայաստանում Լեհերի «Պուլոնիա» միության հիմնադիրների և նախագահների՝ Ալլա Կուզմինսկայի և Եկատերինա Իսահակյանի անունների կողքին:

Տիկնայք և պարոնայք, ստեղծելով մեր միությունը, մենք գործում ենք հանուն ընդհանուր գաղափարի՝ ի շահ Պուլոնիայի, Հայաստանում լեհերի և Լեհաստանի: Շնորհակալ եմ բոլորիդ օգնության և նվիրվածության համար, որոնք մշտապես ինձ համար ոգեշնչման աղբյուր են հանդիսացել: Անչափ շնորհակալ եմ:

Ամփոփելով խոսքս ասեմ, որ պաշտոնավարման հիևց տարիների ընթացքում շատ բան եմ սովորել, փորձ եմ ձեռք բերել, «Պուլոնիայում» աշխատելն իմ կյանքի կարևոր մասն է կազմում:

Շնորհակալություն ուշադրության համար:

NOWY NAUCZYCIEL

z Polski

ՆՈՐ ՌԻՍՈՒՑԻՉ ԼԵՀԱՍՏԱՆԻՑ

Uczniowie biorący udział w zajęciach z języka polskiego w Związku Polaków w Armenii “Polonia” poznali już nowego nauczyciela skierowanego do pracy w Armenii przez Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą w Warszawie. Jest nim pan Paweł Elias.

Nasza wieloletnia nauczycielka- pani Agnieszka Wasilczuk postanowiła przenieść się do Giumri, gdzie kontynuuje pracę w tamtejszym ośrodku polonijnym.

Z niecierpliwością czekaliśmy na nowego nauczyciela i nurtowały nas pytania: Czy z taką samą pasją jak pani Agnieszka będzie podchodził do swojej pracy? Czy odnajdziemy z nim wspólny język?

Pan Paweł Elias jest magistrem filologii polskiej, studia ukończył na Uniwersytecie Wrocławskim i już jako student piątego roku podjął pracę w polskim szkolnictwie średnim i zawodowym, którą kontynuował przez kilkanaście lat.



Հայաստանում լեհերի «Պոլոնիա» միությունում լեհերեն ուսումնասիրողները ծանոթացան Արտերկրում լեհական կրթության զարգացման կենտրոնի կողմից Հայաստան գործուղված Նոր ուսուցչի հետ: Ուսուցիչը Պավել Էլիասն է:

Մեր Նախկին ուսուցչուհին՝ Ագնիեշկա Վաշիչուկը որոշել էր տեղափոխվել Գյումրի, որտեղ շարունակում է աշխատանքը տեղի Պոլոնիայի մասնաճյուղում:

Անհամբեր սպասում էինք Նոր ուսուցչին, և մեզ անհանգստացնում էր երկու հարց. արդյո՞ք նա նույն եռանդով կմոտենա աշխատանքին, ինչպես պանի Ագնիեշկան, արդյո՞ք նրա հետ ընդհանուր լեզու կգտնենք:

Պավել Էլիասը լեհերենի բանասիրության մագիստրոս է, ավարտել է Վրոցլավի համալսարանը և, լինելով հիմաբորդ կուրսի ուսանող, արդեն սկսել է աշխատել միջնակարգ և մասնագիտական դպրոցներում, որը շարունակել է մի քանի տարի:

Այիուհետև ձեռնամուխ է եղել Լեհաստանի սահմաններից դուրս լեհերենի և լեհական մշակույթի տարածման դժվարին առաքելությանը: 2007-2011 թվականներին աշխատել է Ղրիմում՝ Յալթայի, Սիմֆերոպոլի և Սևաստոպոլի պոլոնիայի կազմակերպություններում, մինևույն ժամանակ եղել է Յալթայի Հումանիտար համալսարանի լեհերենի դասախոս: Չորս տարի Լեհաստանում անցկացնելուց հետո Նորից վերադարձել է Ուկրաինա և յոթ տարի աշխատել է Խերսոնի «Պոլոնիա» լեհական ընկերությունում, որտեղից մեկնել է 2022 թվականին, պատերազմի սկսվելուց մի

Następnie podjął się trudnej misji szerzenia polskiej kultury i języka polskiego poza granicami Polski. W latach 2007-2011 pracował na Krymie w środowiskach polonijnych Jałty, Symferopola, Sewastopola, dodatkowo był też lektorem języka polskiego na Uniwersytecie Humanistycznym w Jałcie. Po czteroletnim pobycie w Polsce znów wrócił na Ukrainę i siedem lat pracował Obwodowym Towarzystwie Polskim "Polonia" w Chersoniu, skąd wyjechał w roku 2022, kilka dni przed rozpoczęciem wojny. Obecnie, ucząc w Erywanii, prowadzi zajęcia zdalne ze swoimi uczniami z Chersonia rozsiyanymi po całej Europie, głównie Polsce.

Już podczas pierwszego spotkania z uczniami w erywańskiej "Polonii" pan Paweł dał się poznać jako człowiek otwarty, bezpośredni, indywidualnie traktujący każdego ucznia. Zajęcia prowadzone przez pana Pawła Eliasa są wieloaspektowe, zawierają elementy kultury, historii i geografii Polski. Nauczyciel opowiada nam ciekawe historie ze swojego życia zawodowego i podróży do różnych krajów. Potrafi wytworzyć ciepłą atmosferę, co buduje wzajemne zaufanie między uczniami i nauczycielem.

Pan Paweł żywo interesuje się też historią i kulturą Armenii, szczególnie zachwyca go sakralna architektura Armenii. Mamy nadzieję, że nasz kraj stanie się dla niego drugim domem.

David Vardanyan

քանի օր առաջ: Այժմ էլ, գտնվելով Երևանում, հեռավար դասընթացներ է վարում Խերսոնի իր սաների հետ, ովքեր սփռված են ողջ Եվրոպայում, հիմնականում՝ Լեհաստանում:

Երևանի «Պոլոնիա»-ում սաների հետ առաջին իսկ հանդիպումից հետո պարզ դարձավ, որ պան Պավելը բաց, անմիջական անձնավորություն է, ով անհատական մոտեցում է ցուցաբերում յուրաքանչյուրիս: Պան Պավելի անցկացրած դասերը բազմակողմանի են, ներառում են իրենց մեջ Լեհաստանի մշակույթի, պատմության և աշխարհագրության տարրեր: Մեր ուսուցիչը մեզ պատմում է նաև հետաքրքիր պատմություններ իր մասնագիտական կյանքի և տարբեր երկրներ կատարած ճանապարհորդությունների մասին: Նա կարողացել է ստեղծել ջերմ մթնոլորտ, որը ձևավորում է փոխադարձ վստահություն սաների և ուսուցչի միջև: Պան Պավելը նաև շատ հետաքրքրված է Հայաստանի պատմությամբ և մշակույթով, նրան հատկապես հիացնում է Հայաստանի սրբավայրերի ճարտարապետությունը:

Հուսով ենք, որ մեր երկիրը նրա համար կդառնա երկրորդ տուն:

Պավիլ Վարդանյան



NARODOWE CZYTANIE

ԱԶԳԱՅԻՆ ԸՆԹԵՐՑԱՆՈՒԹՅՈՒՆ

Zgodnie z kilkuletnią już tradycją Związek Polaków w Armenii “Polonia” wziął udział w 11 edycji Narodowego Czytania zainicjowanego w roku 2012 przez prezydenta RP Andrzeja Dudę. Po “Przedwiośniu”, “Weselu” i “Moralności pani Dulskiej”...przyszła czas na “Ballady i romanse” Adama Mickiewicza. Zdarzenie miało miejsce 22.10.2022. Tym razem polskie utwory romantyczne wybrzmiały w przestrzeni muzealnej, a tłem dla opowieści o “niesłychanych zjawiskach” były obrazy ormiańskiego malarza Avetisjana Minasa. Muzeum, którego zbiory prezentują prace plastyczne artysty znajduje się Džadzur- rodzinnej wsi artysty. Narodowe Czytanie- 2022 otworzyła prezes Związku Polaków w Armenii “Polonia”- pani Liana Harutyunyan. Gośćmi



Համաձայն արդեն մի քանի տարի տևող ավանդության, Հայաստանում լեհերի «Պոլոնիա» միությունը մասնակցեց «Ազգային ընթերցանության» արդեն 11-րդ միջոցառմանը, որն առաջին անգամ նախաձեռնվել է 2012 թվականին Անդժեյ Դուդայի կողմից: «Գարնանամուտ»-ից, «Հարսանիք»-ից և «Պանի Դուլսկայի բարոյախոսություն»-ից հետո եկավ Ադամ Միցկևիչի «Բալլադներ և ռոմանսներ»-ի ժամանակը: Ընթերցանությունը տեղի ունեցավ 2022 թվականի հոկտեմբերի 22-ին: Այս անգամ լեհական ռոմանտիկ ստեղծագործությունները հնչեցին թանգարանային տարածքում, իսկ «չսլած երևույթների» մասին պատմվածքների ֆոնը հայ գեղանկարիչ Մինաս Ավետիսյանի կտավներն էին: Թանգարանը, որտեղ ներկայացված են նկարչի աշխատանքները, գտնվում է Ջաջուռում՝ նկարչի հայրենի գյուղում: «Ազգային ընթերցանություն-2022»-ն սկսվեց Հայաստանում լեհերի «Պոլոնիա» միության նախագահ տիկին Լիանա Հարությունյանի բացման խոսքով: Լեհաստանի մշակութային օրացույցի այս կարևոր իրադարձության հյուրերն էին Հայաստանում Լեհաստանի Հանրապետության դեսպանության դիվանագետները՝ Հայաստանում Լեհաստանի Հանրապետության արտակարգ և լիազոր դեսպան Պավել Չիեպլակի գլխավորությամբ: Դեսպանը ջերմ խոսքերով դիմավորեց թանգարանում հավաքված հյուրերին: Հանդիսատեսների մեջ էին Հայաստանում լեհերի «Պոլոնիա» միության անդամները Երևանից և Գյումրիից: Այս գրական հանդիպմանը ներկա էին նաև Արտերկրում լեհական կրթության զարգացման կենտրոնի կողմից Հայաստան գործուղված լեհերենի ուսուցիչներ Ագնիեշկա Վաշիլչուկը և Պավել

ZAPRASZAMY NA NARODOWE CZYTANIE

Ballady i romanse

W programie: głośne czytanie „Ballad i romansów”
Adama Mickiewicza z elementami inscenizacji,
zwiedzanie muzeum Minasa Avetisjana w Dżadzur,
poczęstunek.



22.10.2022 (SOBOTA), GODZ. 13.00

Związek Polaków w Armenii „Polonia”
Filia w Giumri, ul. Manusziana 2

tej ważnej w polskim kalendarzu kulturalnym imprezy byli dyplomaci z Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Erywanii z panem Ambasadorem Nadzwyczajnym i Pełnomocnym RP w Erywanii Pawłem Cieplakiem na czele. Pan ambasador w ciepłych słowach powitał zebranych w muzeum gości. Wśród publiczności znaleźli się członkowie Związku Polaków w Armenii "Polonia" z Erywanii i Giumri. Obecni na literackim spotkaniu byli też nauczyciele języka polskiego skierowani do pracy w Armenii przez ORPEG- pani Agnieszka Wasilczuk i pan Paweł Elias oraz lektorka języka polskiego na Uniwersytecie im. W. Brusowa w Erywanii- pani Jolanta Goździk. Poloniści wprowadzili publiczność w tradycję Narodowego Czytania, przedstawili też postacie Adama Mickiewicza i Minasa Aветisyana. Utwór "Romantyczność odczytali polscy dyplomaci z Ambasady RP w Erywanii: Pan Ambasador Paweł Cieplak, Pani Wicekonsul Monika Różycka, Attache Obrony, pan pułkownik Wojciech Wiśniewski, do czytania dołączył też syn Pani Wicekonsul. Po wysłuchaniu historii Karusi i Jasia, zaprezentowana została ballada "Powrót taty" w interpretacji młodzieży, dzieci i dorosłych uczęszczających na zajęcia z języka polskiego w Związku Polaków w Armenii "Polonia" w Giumri. Tegoroczne Narodowe Czytanie zakończył występ członków ZPWA "Polonia" z Erywanii, którzy w udratyzowanej formie przedstawili balladę "Świtezianka". Oprócz spotkania z twórczością Adama Mickiewicza uczestnicy i goście wydarzenia zostali zaproszeni na poczęstunek do siedziby "Polonii" w Giumri, mieli też okazję zwiedzić to piękne miasto w promieniach jesiennego słońca.

Էլիասը, ինչպես նաև Երևանի Վ.Բրյուսովի անվան պետական համալսարանի լեհերենի դասախոս Յուլանտա Գոջժիկը: Լեհերենի ուսուցիչները ներկաներին ծանոթացրեցին ազգային ընթերցանության ավանդույթին, ինչպես նաև ներկայացրեցին Ադամ Միցկևիչի և Մինաս Ավետիսյանի կերպարներին: «Ռոմանտիկություն» ստեղծագործությունը կարդացին Հայաստանում Լեհաստանի Հանրապետության դեսպանատան դիվանագետները. ընթերցմանը միացան նաև դեսպան Պավել Չիեպլակը, փոխհյուպատոս Մոնիկա Ռոժիցկան, ռազմական կցորդ, գնդապետ Վոյցեխ Վիշնևսկին և փոխհյուպատոսի որդին: Կարուջիայի և Յաջիի պատմությունը լսելուց հետո ներկայացվեց «Հայրիկի վերադարձը» բալլադը՝ մեկնաբանված երիտասարդների, երեխաների և մեծահասակների կողմից, ովքեր հաճախում են լեհերենի դասընթացներին Հայաստանում Լեհերի «Պոլոնիա» միության Գյումրու մասնաճյուղում: Այս տարվա Ազգային ընթերցանության ավարտին հանդես եկան Հայաստանում լեհերի «Պոլոնիա» միության երևանցի անդամները, ովքեր ներկայացրեցին «Շփոտեժանուիին» բալլադը՝ թատերականացված: Ադամ Միցկևիչի ստեղծագործություններին ծանոթանալուն զուգընթաց, միջոցառման մասնակիցներն ու հյուրերը հյուրասիրվեցին Պոլոնիա-Գյումրիում, ինչպես նաև հնարավորություն ունեցան այցելել աշխանային արևի շողերով ողողված գեղեցիկ քաղաքը:

Redakcja

Խմբագրություն





niepodległa

BIEG NIEPODLEGŁOŚCI



Polonia
ZWIĄZOK POLSKICH

44
1918 2022
Egypci

27
1918 2022
Egypci

1918 2022
Egypci

1918 2022
Egypci

POLONIJNY BIEG

NIEPODLEGŁOŚCI W *ARMENII*

ԱՆԿԱԽՈՒԹՅԱՆ ԿԱԶՔԸ ՀԱՅԱՍՏԱՆՈՒՄ

W bieżącym roku, z inicjatywy Stowarzyszenia “Wspólnota Polska” i Polskiego Komitetu Olimpijskiego, odbyła się na całym świecie piąta już edycja Polonijnych Biegów Niepodległości zainicjowana w 100. rocznicę doniosłych wydarzeń 1918 roku.

Związek Polaków w Armenii „Polonia“, przy wsparciu Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Erywaniu, również wziął udział w tym sportowo-patriotycznym wydarzeniu.

Miało ono miejsce 12 listopada w Parku

Այս տարի «Վսպուլնտա Պոլսկա» ընկերության և Լեհաստանի օլիմպիական կոմիտեի նախաձեռնությամբ ողջ աշխարհում արդեն հինգերորդ անգամ տեղի ունեցավ Լեհաստանի անկախության վազքի միջոցառումը, որը նախաձեռնվել է 1918 թվականի կարևոր իրադարձությունների 100-ամյակի կապակցությամբ:

Հայաստանում լեհերի «Պոլոնիա» միությունը Հայաստանում Լեհաստանի Հանրապետության Դեսպանության աջակցությամբ նույնպես մասնակցեց այս սպորտային-հայրենասիրական միջոցառմանը:



Zwycięstwa w Erywaniu. Symboliczną trasę 1918 metrów przebiegło lub przeszło 60 uczestników. Byli wśród nich przedstawiciele Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Armenii: Pan Marcin Różycki, II sekretarz Ambasady RP w Erywaniu, Pan Konsul Jarosław Strycharski, Pani Wicekonsul Monika Różycka, Attache Obrony pan pułkownik Wojciech Wiśniewski oraz członkowie i sympatycy ZPwA „Polonia” z Erywania i Giumri. Start Biegu poprzedziło wystąpienie Pana Marcina Różyckiego oraz wspólne odśpiewanie hymnu państwowego Rzeczypospolitej Polskiej. Ubrani w okolicznościowe koszulki biegacze bez trudu pokonali symboliczny dystans. Uczestnicy i zwycięzcy otrzymali dyplomy, mogli też pokrzepić się soczystymi jabłkami i polskimi słodyczami. Jak zawsze, tego typu impreza była okazją do miłych rozmów i spotkań. Po zakończeniu Biegu nie małą atrakcją dla

Ujń տեղի ունեցավ Լոյտմբերի 12-ին Երևանի Հաղթանակի զբոսայգում: Խորհրդանշական 1918 մետր ուղին վազքով կամ քայլքով անցավ 60 մասնակից: Նրանց մեջ էին Հայաստանում Լեհաստանի Հանրապետության Դեսպանության ներկայացուցիչներ՝ Հայաստանում ԼՀ Դեսպանության երկրորդ քարտուղար Մարչին Ռուժիցկին, հյուպատոս Յարոսլավ Ստրիչարսկին, փոխհյուպատոս Մոնիկա Ռուժիցկան, ռազմական կցորդ, գնդապետ Վոյչեխ Վիշնևսկին, ինչպես նաև Հայաստանում լեհերի «Պոլոնիա» միության անդամներն ու համակիրները Երևանից և Գյումրիից: Վազքի մեկնարկին նախորդեց պարոն Մարչին Ռուժիցկու ելույթն ու Լեհաստանի հանրապետության պետական օրհներգի համատեղ կատարումը:

Հուշանվեր շապիկներով վազորդներն առանց դժվարության հաղթահարեցին խորհրդանշական տարածությունը: Մասնակիցներն ու հաղթողները դիպլոմներ ստացան, նաև հևարավորություն ունեցան ուժերը վերականգնելու հյութեղ խնձորներ և լեհական քաղցրավենիք





dorostych było przeciąganie liny, a dla dzieci zabawy terenowe. Pogoda nie zawiodła, łagodne jesienne słońce dodatkowo rozgrzewało sportowy zapach.

W kategorii pań najszybciej dobiegły do mety:

- I miejsce- pani Dżuljeta Minasyan
- II miejsce- pani Jolanta Goździk
- III miejsce- pani Naira Atanesyan

W kategorii panów najszybciej dobiegli do mety:

- I miejsce- pan Hamik Karapetyan
- II miejsce- pan Vardan Avetisyan
- III miejsce- pan Wojciech Wiśniewski

Odśpiewanie „Mazurka Dąbrowskiego“ stanowiło włączenie się członków Związku Polaków w Armenii „Polonia“ do organizowanego w Polsce od roku 2018 przedsięwzięcia „Szkoła do hymnu“. Fakt ten był jednocześnie okazją do przypomnienia sobie przez uczniów, uczęszczających na zajęcia z języka polskiego w ZPwA „Polonia“ w Erywaniu i Giumri, wydarzeń historycznych, które ilustrują słowa polskiego hymnu państwowego.

Redakcja

ճաշակելով: Ինչպես միշտ, այս միջոցառումը հաճելի գրույցների և հանդիպումների առիթ էր: Վազքի ավարտից հետո ոչ պակաս հետաքրքիր էին մեծահասակների համար՝ պարանի ձգումը, իսկ երեխաների համար՝ զվարճալի խաղերը: Եղանալը չհիասթափեցրեց, իսկ աշնանային մեղմ արևն ավելի էր ջերմացնում մարզական ոգևորությունը:

Կանանց կատեգորիայում ամենաարագ վազորդներն էին՝

- I տեղ՝ Զուլիետա Մինասյան
- II տեղ՝ Յոլանտա Գոժձիկ
- III տեղ՝ Նաիրա Աթանեսյան

Տղամարդկանց կատեգորիայում ամենաարագ վազորդներն էին՝

- I տեղ՝ Համիկ Կարապետյան
- II տեղ՝ Վարդան Ավետիսյան
- III տեղ՝ Վոյչեխ Վիշնևսկի

«Դոմբրովսկու Մազուրեկի» կատարումը Հայաստանում լեհերի «Պոլոնիա» միության անդամների համար միջոց էր միանալու 2018 թվականից Լեհաստանում կազմակերպվող «Դպրոց՝ օրհներգի համար» նախագծին: Այս փաստը նաև հևարավորություն ընձեռեց Հայաստանում լեհերի «Պոլոնիա» միության՝ Երևանի և Գյումրիի սաներին վերհիշելու այն պատմական իրադարձությունները, որոնք պատկերված են Լեհաստանի պետական օրհներգի խոսքերում:

Խմբագրություն



KONCERT MNIEMIEJSZOŚCI NARODOWYCH W

ERYWANIU

ԱՂԳԱՅԻՆ ՓՈՔՐԱՄԱՍՆՈՒԹՅՈՒՆՆԵՐԻ ՀԱՄԵՐԳ ԵՐԵՎԱՆՈՒՄ

Terytorium Armenii zamieszkuje wiele grup etnicznych i narodowościowych. Niektóre z nich zrzeszone są w organizacjach mniejszości narodowych, których celem jest pielęgnowanie tradycji, zwyczajów, religii oraz języka ojczystego. 11 grudnia 2022 odbył się w Erywaniu koncert mniejszości narodowych. Publiczność miała okazję wsłuchać się w nostalgiczne pieśni żydowskie i ukraińskie, poczuć ekspresję asyryjskich, jezydzkich, czy gruzińskich tańców... Krótkie filmy, poprzedzające występy artystyczne, niosły z sobą informacje na temat historii mniejszości narodowych w Armenii, prezentowały tajniki kuchni poszczególnych narodów, ich zwyczaje i folklor.

Związek Polaków w Armenii “Polonia” reprezentował chór działający przy organizacji polonijnej niemal od początku jej istnienia. Chórzyści wykonali dwa utwory. Pierwszym z nich była ludowa piosenka “Dwa serduszka” spopularyzowana dzięki nagrodzonemu Złotą Palmą w Cannes filmowi “Zimna wojna” oraz nostalgiczna pieśń patriotyczna “Polonez Ogińskiego”. Ważnym elementem występu polonijnego chóru były polskie stroje ludowe, podkreślające koloryt rodzimego folkloru.

Redakcja

Հայաստանի տարածքում բնակվում են բազմաթիվ էթնիկ և ազգային խմբեր: Նրանցից որոշները կենտրոնացված են ազգային փոքրամասնությունների կազմակերպությունների մեջ, որոնց նպատակը հայրենի ավանդույթների, սովորույթների, կրոնի և լեզվի պահպանումն է: 2022 թվականի դեկտեմբերի 11-ին Երևանում տեղի ունեցավ ազգային փոքրամասնությունների համերգ: Հանդիսատեսը հնարավորություն ունեցավ լսելու հրեական և ուկրաինական նոստալգիկ երգեր, զգալ ասորական, եզդիական կամ վրացական պարերի էքսպրեսիան... Կարճ տեսաֆիլմերը, որոնք նախորդում էին ելույթներին, պարունակում էին Հայաստանում բնակվող ազգային փոքրամասնության պատմության վերաբերյալ տեղեկություն, ներկայացնում էին յուրաքանչյուր ազգի խոհանոցի գաղտնիքները, նրանց ավանդույթներն ու ազգային առանձնահատկությունները:

Հայաստանում լեհերի «Պոլոնիա» միությունը ներկայացրեց Պոլոնիայի երգչախումբը, որը լեհական համայնքում գործում է վերջինիս գոյության գրեթե սկզբից: Երգչախմբի անդամները կատարեցին երկու ստեղծագործություն: Առաջինը «Երկու սիրտ» ժողովրդական երգն էր, որը հայտնի դարձավ Կաննի կինոփառատոնի Ոսկե արմավենուն արժանացած «Սառը պատերազմ» ֆիլմի շնորհիվ, երկրորդը՝ հայրենասիրական նոստալգիկ «Օգինսկու պոլոնեզ» երգն էր: Պոլոնիայի երգչախմբի կատարման կարևոր տարր էին լեհական ազգային տարազները, որոնք ընդգծում էին հայրենի բանահյուսության կոլորիտը:

Խմբագրություն

*Tym wydarzeniem żyli chyba wszyscy.
Z jego okazji przyspieszono świąteczne
dekorowanie miasta, a na Alei Północnej stanął
ogromny bączek i zegar, który odliczał
czas do jego rozpoczęcia.*



*Այս իրադարձությամբ երևի թե ապրեցին բոլորը:
Դրա կապակցությամբ արագացվեցին քաղաքի
տոնական զարդարանքի աշխատանքները,
իսկ Հյուսիսային պողոտայում կանգնած էին
հսկայական տակառ և ժամացույց, որը հաշվում էր
ժամանակը մինչև Եվրոտեսիլի մեկնարկը:*



MAGIA, MUZYKA I SPACER,

**CZYLI O EUROWIZJI
DLA DZIECI I WIZYCIE
POLSKIEJ TELEWIZJI W**

ERYWANII

ԿԱԽԱՐԴԱՆՔ, ԵՐԱԺՇՏՈՒԹՅՈՒՆ ԵՎ ԶԲՈՍԱՆՔ,
ԱՅՍԻՆՔՆ՝ ՄԱՆԿԱԿԱՆ ԵՎՐՈՏԵՍԻԼԻ ԵՎ
ԼԵՀԱԿԱՆ ՀԵՌՈՒՍՏԱՏԵՍՈՒԹՅԱՆ՝ ԵՐԵՎԱՆ ԿԱՏԱՐԱԾ ԱՅՅԻ ՄԱՍԻՆ

Tak! Po jedenastu latach powrócił do Armenii Konkurs Piosenki Eurowizja dla Dzieci. Dzięki wygranej Maleny, która rok wcześniej w Paryżu zajęła pierwsze miejsce piosenką „Qami, qami”, do Erywania zjechali młodzi wykonawcy z aż szesnastu krajów. Ceremonia otwarcia - w świątecznym klimacie, pod hasłem „Spin the Magic” (tłum. Zakręć magią) - odbyła się 5 grudnia na Placu Republiki. Scenerią tego wydarzenia był, specjalnie przygotowany na tę okazję, zimowy pałac. Uczestnicy zaprezentowali się na czerwonym dywanie. W tym oczywiście Laura Bączkiewicz – reprezentantka z Polski. Nie zabrakło też muzyki, świątecznych świateł oraz fajerwerków. 11 grudnia widzowie tłumnie przybyli na finał do Kompleksu Sportowo-Koncertowego im. Karena Demirczjana. Konkurs zwyciężył Lissandro, reprezentant Francji. Nare – reprezentantka Armenii uplasowała się na drugim miejscu, a Laura na dziesiątym.

Do Erywania przyjechał także Mateusz Szymkowiak – dziennikarz znany m.in. z programu „Pytanie na śniadanie”, który relacjonował przebieg konkursu. Polska telewizja postanowiła przybliżyć swoim widzom również erywańskie atrakcje. Przewodnikiem po najciekawszych miejscach stolicy Armenii była Jolanta Goździk – lektorka języka polskiego na Państwowym Uniwersytecie im. W. Briusowa.

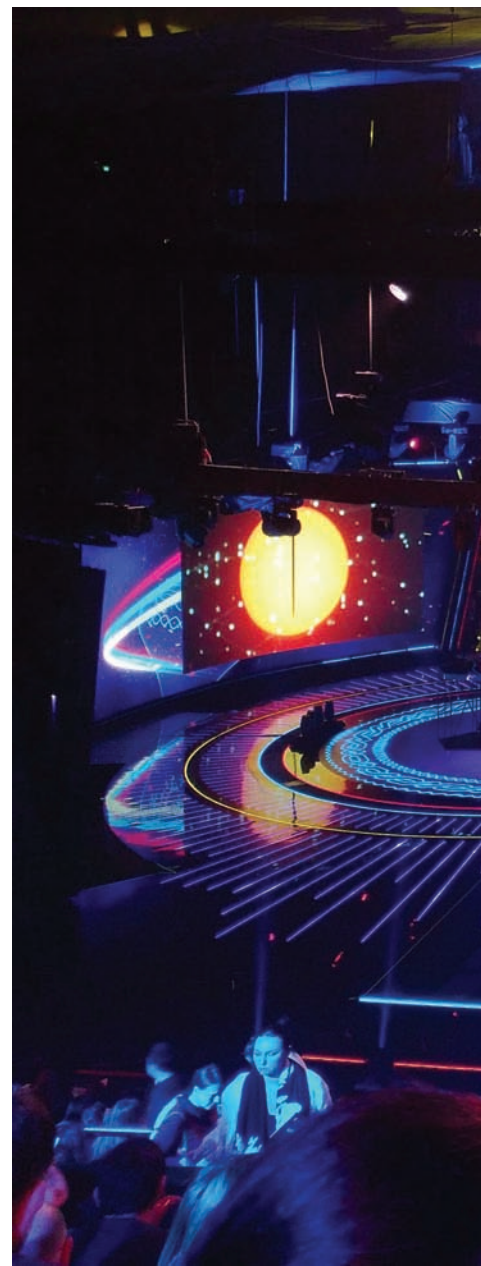
Spacer rozpoczął się od wizyty na uniwersytecie i krótkiej rozmowy z lektorką i studentkami. Następnym punktem był Wernisaż - najbardziej znany targ w Erywanii. Tu pokazano m.in. ormiańskie instrumenty, dywany i tradycyjne zabawki – bączki (symbol tegorocznej Eurowizji Junior). Z kolei w GUM Market dziennikarz miał okazję spró-

Ujść, 11 տարի անց Հայաստան վերադարձավ Մանկական Եվրատեսիլը: Հաղթող ճանաչված Մալենայի շնորհիվ, ով մեկ տարի առաջ Փարիզում զբաղեցրեց առաջին տեղը «Քամի, քամի» երգով, Երևան ժամանեցին դեռահաս կատարողներ տասնվեց երկրներից: Բացման արարողությունը տոնական մթնոլորտում «Spin the Magic» (թարգմ. Պտտի՛ր հրաշքը) կարգախոսի ներքո տեղի ունեցավ դեկտեմբերի 5-ին Հանրապետության հրապարակում: Այս տոնակատարության սցենարը, որը հատուկ պատրաստվել էր այդ առիթով, ձմեռային պալատն էր: Մասնակիցները ներկայացան կարմիր գորգի վրա: Նրանց շարքերում էր, իհարկե, Լատուրա Բոնչկևիչը՝ Լեհաստանի ներկայացուցիչը: Չկար նաև երաժշտության, տոնական լույսերի ու հրավառության պակաս: Դեկտեմբերի 11-ին հանդիսատեսի հոծ բազմությունը եկավ Կարեն Դեմիրճյանի անվան Մարզահամերգային համալիր, որտեղ տեղի էր ունենում եզրափակիչը: Մրցույթի հաղթող ճանաչվեց Լիսանդրոն՝ Ֆրանսիայի ներկայացուցիչը: Նարեն, ով ներկայացնում էր Հայաստանը, զբաղեցրեց երկրորդ տեղը, իսկ Լատուրան՝ տասներորդ:

Երևան էր ժամանել նաև Մատեոզ Շիմկովիակը, լրագրող, ով, ի թիվս այլոց, հայտնի է «Հարց նախաճաշին» հաղորդումից և ով մեկնաբանում էր մրցույթի ընթացքը: Լեհական հեռուստատեսությունը որոշեց իր հանդիսատեսին ծանոթացնել նաև Երևանի տեսարժան վայրերին: Հայաստանի մայրաքաղաքի ամենահետաքրքիր վայրերը ցուցադրողը Յուլանտա Գոջժիկն էր՝ Վ.Բրյուսովի անվան պետական համալսարանի լեհերենի դասախոսը:



Զբոսանքն սկսվեց համալսարան այցով և կարճ գրույցով դասախոսի և ուսանողների հետ: Հաջորդ կետը Վերնիսաժն էր՝ Երևանի ամենահայտնի շուկան: Այստեղ ցուցադրված են հայկական երաժշտական գործիքներ, գորգեր և ավանդական խաղեր հողեր (Մանկական Եվրատեսիլի այս տարվա խորհրդանիշը): Այնուհետև ԳՈՒՄ-ի շուկայում լրագրողը հնարավորություն ունեցավ համոնտեսել չիր, համեմունքներ և, իհարկե, սուջուխ: Կասկադի գագաթին զրույցն ընթացավ Արարատի, Մայր Հայաստանի և հայերի հավատքի



bować suszonych owoców, przypraw i oczywiście suda. Na szczycie Kaskad toczyły się opowieści o Araracie, Matce Armenii i religijności Ormian. W najstarszym erywańskim kościele Jolanta opowiadała o Apostolskim Kościele Ormiańskim a Mateusz zapalił świece. Spacerowicze zagościli również w pracowni Hambika, gdzie mogli zobaczyć mistrza przy pracy nad kolejnym chaczkarzem. Spełniło się również jedno z marzeń dziennikarza – przejażdżka marszrutką. Wielu emocji dostarczyła wizyta w „Studiu Fotograficznym Marashljan”. To miejsce gdzie można zrobić sobie zdjęcia w tradycyjnych ormiańskich strojach. Nie zabrakło też oczywiście jedzenia. W restauracji „Pandok Yerevan” czekała prawdziwa uczta. Oprócz obowiązkowych przystawek i lawaszu, na stole pojawiła się dolma, harisa oraz szaszłyk. Gościom przygrywał „Aqumb” - zespół śpiewający tradycyjne pieśni. Wycieczka zakończyła się pożegnaniem na Placu Republiki.

Relację ze spaceru można zobaczyć na stronie www.pytanienasniadanie.tvp.pl.

Jolanta Goździk

մասին: Երևանի ամենահին եկեղեցում Յոլանտան պատմեց Հայ Առաքելական Եկեղեցու մասին, իսկ Մատուշը միմ վառեց: Զբոսաշրջիկները հյուրընկալվեցին Նան Համբիկի արհեստանոցում, որտեղ կարողացան տեսնել վարպետին հերթական խաչքարի վրա աշխատելիս: Իրականացավ լրագրողի և մեկ երազանք՝ երթևեկել երթուղայինով: Բազմաթիվ հույզեր պարզեց այցը «Մարաշյան լուսանկարչական ստուդիա»: Դա մի վայր է, որտեղ կարելի է լուսանկարվել հայկական ազգային տարազով: Չկար Նան ուտելիքի պակաս: «Պանդոկ Երևան» ռեստորանում մեզ սպասում էր իսկական խրախճանք: Հիմնական սախտետստների և լավաշի կողքին սեղանին հայտնվեցին տոլմա, հարիսա և խորոված: Հյուրերի համար ելույթ էր ունենում «Ակունք» ազգային համույթը: Էքսկուրսիան ավարտվեց հրաժեշտով Հանրապետության հրապարակում:

Զբոսանքի մանրամասները կարող եք դիտել www.pytanienasniadanie.tvp.pl. Ինտերնետային կայքում:

Յոլանտա Գոժջիկ

Թարգմ. Նունե Մամյան



POLACY W ARMENII – II EDYCJA PUBLIKACJI *“MOJA POLSKA RODZINA”*

ԼԵՎԵՐԸ ՀԱՅԱՍՏԱՆՈՒՄ – «ԻՄ ԼԵՀԱԿԱՆ ԸՆՏԱՆԻՔԸ» ԳՐՔԻ
ԵՐԿՐՈՐԴ ՀՐԱՏԱՐԱԿՈՒԹՅՈՒՆ

Teksty wspomnieniowe opisujące losy Polaków w Armenii stanowią treść drugiej już edycji publikacji “Moja polska rodzina”. Prezentacja zbioru wspomnień odbyła się 10.12.2022 w erywańskim LOF-cie, towarzyszyła jej niewielka wystawa prezentująca zdjęcia z rodzinnych archiwów autorów wspomnień. Pierwsza edycja tego ciekawego projektu (pod tym samym tytułem) odbyła się w ubiegłym roku . Publikacja jest dwujęzyczna (język polski i ormiański), relacje wspomnieniowe ilustrują rodzinne fotografie. Obecni na spotkaniu autorzy tekstów: pani Tatiana Pierepicz, pani Arpine Karłowicz, pani Innesa Leonowicz,(która brała udziału w wydarzeniu w formie zdalnej) oraz pan Andranik, reprezentujący swoją mamę panią Jolanę Łukaszewicz, odpowiadali na pytania publiczności, a także prezentowali sylwetki swoich polskich przodków, których los rzucił do Armenii.

«Իմ լեհական ընտանիքի» երկրորդ հրատարակության բովանդակություն կազմում են Հայաստանում լեհերի ճակատագրերը նկարագրող հիշողությունները: Հուշերի ժողովածուի շտրհանդեսը տեղի ունեցավ 2022 թվականի դեկտեմբերի 10-ին Երևանյան ԼՕՖԹ-ում: Այն ուղեկցվեց հուշերի հեղինակների ընտանեկան արխիվի լուսանկարների ցուցահանդեսով: Այս հետաքրքիր նախագծի առաջին հրատարակությունը (սույն վերնագրով) տեղի է ունեցել անցյալ տարի: Ժողովածուն երկլեզու է (լեհերեն և հայերեն), հուշերը պատկերազարդված են ընտանեկան լուսանկարներով: Հանդիպմանը ներկա էին տեքստերի հեղինակները՝ Տատյանա Պերեպիչը, Արպինե Կարլովիչը, Ինեսա Լեոնովիչը (ով միջոցառմանը մասնակցեց հեռավար) և Անդրանիկ Խաչատրյանը, ով ներկայացնում էր իր մայրիկին՝ Յոլանտա Լուկաշևիչին:





Moja Polska

RODZINA
EDYCJA II

Հայաստանում
Լեհերի «Պոլոնիա»
միությունը

ERYWAN I GIUMRI

ZWIĄZEK POLAKÓW W ARMENII POLONIA

Polonia
ZWIĄZEK POLAKÓW W ARMENII

Moja Polska

RODZINA
EDYCJA II

Moja Polska

RODZINA
EDYCJA II

Moja Polska

RODZINA
EDYCJA II

Moja Polska

RODZINA
EDYCJA II



Warto wspomnieć, że niektórzy z nich wnieśli znaczący wkład w rozwój kultury Armenii. Należy do nich Edmund Leonowicz, założyciel arboretum Soczut, czy rodzina Karłowiczów związana z budową i rozwojem Kolei Kaukaskiej.

Zasadniczym celem publikacji “Moja polska rodzina” jest upamiętnienie “polskich śladów” w tej odległej geograficznie od Polski części świata, zarówno w wymiarze cywilizacyjnym jak i osobistym. Nie zapominajmy o tym, że Armenia to nie Kresy Wschodnie, na których zawsze polski etnos był silnie reprezentowany oraz pozostawił po sobie trwałe i ważne dziedzictwo kultury materialnej i duchowej. A jednak również tutaj, w Armenii, czy szerzej, krajach kaukaskich i zakaukaskich Polacy pozostawili po sobie trwałe ślady.

Słowem kluczem, które pozwala bardziej zrozumieć sens projektu “Moja polska rodzina” jest słowo pamięć. Kiedy przekraczamy bramę starego cmentarza w Zakopanem “Na Pęksowym Brzysku” natykamy się na napis: “Ojczyzna to ziemia i groby, narody tracąc pamięć, tracą życie.” Właśnie ów paradygmat pamięci, pamiętania i utrwalania stanowi o sensie i ważności tej publikacji.

Նրանք պատասխանեցին հանդիսատեսի հարցերին, ինչպես նաև ներկայացրեցին իրենց լեռնախմբի նյութապատկերը, ում ճակատագիրը նետել էր Հայաստան: Արժեք էր, որ նրանցից ոմանք զգալի ներդրում են ունեցել Հայաստանի մշակույթի զարգացման գործում: Դրանց թվում են Էդմունդ Լեոնովիչը՝ Սոճուտ դենդրոպարկի հիմնադիրը, Կարլովիչների ընտանիքը, որը կապված է Կովկասյան երկաթուղու կառուցման և զարգացման հետ:

«Իմ լեռնական ընտանիքը» ժողովածուի հիմնական նպատակը «լեռնական հետքերի» հիշատակումն է աշխարհի այս անկյունում, որը հեռու է Լեռնաստանից ինչպես աշխարհագրորեն, այնպես էլ քաղաքակրթությամբ: Հարկ է չմոռանալ, որ Հայաստանը Արևելյան տարածքներ չէ, որի վրա մշտապես ներկայացված է եղել լեռնական ազգությունը և որտեղ այն թողել է նյութական ու հոգևոր մշակույթի ժառանգություն: Այնուամենայնիվ, այստեղ՝ Հայաստանում նույնպես, ինչպես կովկասյան և անդրկովկասյան ավելի լայնատարած երկրներում, լեռները թողել են մնայուն հետք:

Autorzy tekstów odpowiadali na pytania publiczności, wyjaśniali pewne szczegóły dotyczące losy swoich polskich przodków, których nie udało się utrwalić w formie słownej. Niektóre wypowiedzi, chociażby opowieść pana Andranika były niezwykle barwne, niepozbawione poczucia humoru.

W prezentacji drugiej edycji “Mojej polskiej rodziny” wzięli udział przedstawiciele Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Erywanii: Pan Konsul Jarosław Strycharski, Pani Wicekonsul Monika Różycka, Attache Obrony, pan pułkownik Wojciech Wiśniewski, prezes Związku Polaków w Armenii “Polonia”, pani Liana Harutyunyan oraz członkowie organizacji polonijnej.

Realizacja tego ważnego projektu możliwa była dzięki współpracy Związku Polaków w Armenii “Polonia” z Ambasadą RP w Erywanii, przy wsparciu finansowym Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Ministerstwa Spraw zagranicznych RP.

Paweł Elias



Հիմնական բառը, որը թույլ է տալիս հասկանալ «Իմ լեհական ընտանիքը» նախագծի իմաստը, «հիշողություն» բառն է: Երբ անցնում ենք Չակոպսանի «Na Pęksowym Brzysku» հին գերեզմանոցի դարպասները «Հայրենիքը հողն ու գերեզմաններն են, հիշողությունը կորցնող ազգերը կորցնում են իրենց կյանքը»: Հենց հիշողության, հիշելու ու գրի առնելու օրինակն է այս ժողովածուի իմաստն ու կարևորությունը:

Տեքստերի հեղինակները պատասխանեցին հանդիսատեսի հարցերին, ներկայացրեցին իրենց լեհ նախնիների ճակատագրին վերաբերող մանրամասներ, որոնք չէր ստացվել արձանագրել: Որոշ պատմություններ, օրինակ՝ Անդրանիկի պատմությունը, չափազանց գունեղ էին, համեմված հումորի զգացումով:

«Իմ լեհական ընտանիքի» երկրորդ հրատարակության շնորհանդեսին մասնակցում էին Հայաստանում Լեհաստանի Հանրապետության դեսպանության ներկայացուցիչները, հյուպատոս Յարոսլավ Ստրիխարսկին, փոխհյուպատոս Մոնիկա Ռուժիցկան, ռազմական կցորդ, գեղապետ Վոյչեխ Վիշնևսկին, Հայաստանում Լեհերի «Պոլոնիա» միության նախագահ Լիանա Հարությունյանը և Պոլոնիայի անդամները:

Այս կարևոր նախագծի իրականացումը հնարավոր եղավ Հայաստանում լեհերի «Պոլոնիա» միության և Հայաստանում Լեհաստանի Հանրապետության դեսպանության համագործակցության շնորհիվ՝ Լեհաստանի Հանրապետության Արտաքին գործոց նախարարության Պոլոնիայի և արտերկրում ապրող լեհերի հետ համագործակցության վարչության ֆինանսական աջակցությամբ:

Պավել Էլիաս
Թարգմանություն՝ Նունե Մամյան

POLSKI STRÓJ NARODOWY-

PREZENTACJE W

ԼԵՎԱԿԱՆ
ԱԶԳԱՅԻՆ ՏԱՐԱԶ.
ՇՆՈՐՀԱՆԴԵՍՆԵՐ
ԵՐԵՎԱՆՈՒՄ ԵՎ ԳՅՈՒՄՐԻՈՒՄ

ERYWANIU
I GIUMRI

Goszcząca w Armenii Fundacja Ormiańska w ramach szerszego projektu pod nazwą Obwiąż się- historia pasa kontuszowego przedstawiła nam prezentację połączoną z prelekcją pod tytułem Polski strój narodowy . Członkowie i sympatycy Związku Polaków w Armenii "Polonia" mieli okazję wziąć udział w tym ciekawym przedsięwzięciu zarówno w Erywaniu jak i w Giumri. Fundacja Ormiańska zorganizowała aż trzy pokazy, najpierw w stolicy- 26.10.2022, następnego dnia w Giumri i 31 10.2022 znów w Erywaniu. Dostojnym gościem ostatniego pokazu był Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny RP w Erywaniu Pan Paweł Cieplak.

Ta ciekawa lekcja historii przybliżyła zainteresowanym wiedzę o polskim stroju narodowym w przekroju historycznym. Można było nie tylko zobaczyć lecz również przymierzyć to, w co ubierała się polska szlachta, a nawet obwiązać się pasem kontuszowym, zwanym też słuckim. Dzięki tej ciekawej i żywej lekcji historii dla wszystkich stało się jasne jaki krój i funkcję posiadał żupan i kontusz oraz w jaki sposób traktowano te "szaty" w zależności od sytuacji historycznej. Graficzna strona prezentacji oraz komentarz do niej pozwoliły przenieść się na chwilę w "świat mody" pełen wyrazistych kolorów, pludrów (szerokich krótkich spodni), butów z zakręconymi ku górze noskami i futrzanych czap zwanych też kołpakami.

W prezentacji nie zabrakło akcentów ormiań-





skich. Okazuje się, że mieszkający na terenach Rzeczypospolitej Ormianie w sposób znaczący przyczynili się do wzbogacenia szlacheckich ubiorów. Zakładali oni tak zwane persjarnie, czyli manufaktury produkujące pasy kontuszowe, najbardziej znana powstała w Stucku, stąd inna nazwa pasa (stucki). Bogato tkane materiały, z których szyto pasy sprowadzili z krajów Orientu, głównie z Persji, właśnie Ormianie. To kolejny dowód na to jak ważne i silne były związki polsko-ormiańskie w czasach pierwszej Rzeczypospolitej, tym razem w dziedzinie mody i urody.

Հայաստանում հյուրընկալված Հայկական Հիմնադրամը լայնամասշտաբ նախագծի շրջանակներում մեզ ներկայացրեց «Ամրակապվիր! Կոնտուշյան գոտու պատմությունը» շնորհանդեսը, որը զուգորդվեց «Լեհական ազգային տարագ» խորագրով դասախոսությամբ: Հայաստանում Լեհերի «Պոլոնիա» միության անդամներն ու համակիրները հնարավորություն ունեցան մասնակցելու այս հետաքրքիր նախագծին ինչպես Երևանում, այնպես էլ Գյումրիում: Հայկական հիմնադրամը կազմակերպեց երեք ցուցադրություն, սկզբում՝ մայրաքաղաքում, 2022 թվականի հոկտեմբերի 26-ին, հաջորդ օրը՝ Գյումրիում և հոկտեմբերի 31-ին կրկին Երևանում: Վերջին ցուցադրության պատվավոր հյուրը Հայաստանում Լեհաստանի Հանրապետության արտակարգ և լիազոր դեսպան պարոն Պավել Չեպլակն էր:

Պատմության այս հետաքրքիր դասը միմյանց մոտեցրեց լեհական ազգային տարագի և պատմական այդ դարաշրջանի մասին տեղեկություններով հետաքրքրվածներին: Հնարավորություն կար ոչ միայն տեսնելու, այլև փորձելու այն հագուստները, որոնք կրել էր լեհական ազնվականությունը և նույնիսկ կապել կոնտուշյան գոտին, որը կոչվել է նաև սլուցկյան: Պատմության այս հետաքրքիր ու կենդանի դասի շնորհիվ բոլորին պարզ դարձավ, թե ինչ տեսք ու գործառույթ ունեն ժուպանն ու կոնտուշը, ինչպես նաև, թե ինչպես էին մեկնաբանվում այդ «խալաթները»՝ կախված պատմական իրավիճակից: Շնորհանդեսի գրաֆիկական կողմն ու դրա մեկնաբանությունը թույլ տվեցին մի պահ տեղափոխվել «Նորաձևության աշխարհ» լի արտահայտիչ զույններով ու պլուդրիներով (լայն կարժ շավար), դեպի վեր ցցված քթերով կոշիկներով և մորթե գլխարկներով, որոնց նաև անվանում էին կոլպակներ:





Znakomitym uzupełnieniem prezentacji jest stworzona przez Fundację Ormiańską gra terenowa nosząca również nazwę Obwiąż się. Związek Polaków w Armenii "Polonia" otrzymał w prezencie kilkanaście zestawów do tej

Շնորհանդեսի ժամանակ չկար հայկական շեշտադրության պակաս: Պարզվում է, որ Ռեչպոսպոլիտայի տարածքում ապրող հայերը զգալիորեն նպաստել են ազնվականների հագուստի ճոխացմանը: Նրանք հիմնել են այսպես կոչված պերսիարներ, այսինքն՝ կոնտուշյան գոտիներ արտադրող մանուֆակտուրաներ, որոնցից ամենահայտնին կառուցվել է Սլուցկում, որտեղից էլ գոտու մյուս անվանումը (սլուցկյան): Շքեղ գործվածքները, որոնցից կարվում էին գոտիները, Արևելքից, հիմնականում Պարսկաստանից, բերում էին հայերը: Սա ևս մեկ ապացույց է, թե որքան կարևոր և ամուր են եղել լեհ-հայկական կապերը առաջին Ռեչպոսպոլիտայի ժամանակ, այս դեպքում՝ Նորաձևության ու գեղեցկության ոլորտում:

Շնորհանդեսի հիմնալի լրացում է Հայկական Հիմնադրամի կողմից ստեղծված խաղը, որը կոչվում է նաև «Ամրակապվիր»: Հայաստանում լեհերի «Պոլոնիա» միությունը նվեր ստացավ մի քանի տասնյակ տուփ այս հետաքրքիր խաղից, որը բացի ճանաչողական լինելուց, մասնակիցներից պահանջում է շախմատիստին հատուկ սրամտություն, իմացողություն և ռեֆլեքս:

Մարթա և Մաչիեյ Բոհոշկիչներն առաջին անգամ չէին հյուրընկալվում Պոլոնիայում հերթական հետաքրքիր նախագծով: Նրանց կողմից ստեղծված Հայկական Հիմնադրամն իր առջև դրել է նպատակ՝ լեհահայերի ավան-





ciekawej gry terenowej, która oprócz aspektu poznawczego wymaga od uczestników inteligencji, refleksu i bystrości umysłu godnego szachisty.

Państwo Marta i Maciej Bohasiewiczowie nie pierwszy raz gościli w erywańskiej "Polonii" z kolejnym ciekawym projektem. Powołana przez nich Fundacja Ormiańska obrała sobie za cel kultywowanie tradycji i dziedzictwa polskich Ormian. Robią to na różnych obszarach, działają w Polsce i za granicą. Ciekawy i oryginalny projekt sprzed kilku lat dotyczył udziału polskich Ormian w dyplomacji Rzeczypospolitej, już sama jego nazwa przyciąga i intryguje: Ormianie na Dywanie, czyli o tym, jak potężny wóz polskiej dyplomacji na ormiańskich kołach się toczył. Fundacja Ormiańska zajmuje się też między innymi ratowaniem cmentarzy polskich Ormian, edukacją, zachowaniem języka ormiańskiego wśród ludności ormiańskiej lub ormiańskiego pochodzenia na terenie Polski.

Dziękujemy!

Paweł Elias

դրոյթների և ժառանգության տարածում: Նրանք դրանով զբաղվում են տարբեր ոլորտներում, գործում են Լեհաստանում ու արտերկրում: Նրանց՝ մի քանի տարի առաջվա հետաքրքիր ու ինքնատիպ նախագիծը վերաբերում էր լեհահայերի մասնակցությանը Ռեչպոսպոլիտայի դիվանագիտությանը, հենց միայն նախագծի անվանումը գրավում է և հետաքրքրություն է առաջացնում. Հայերը Գորգի վրա, այսինքն՝ այն մասին, թե ինչպես է լեհական դիվանագիտության հզոր սայլը գլորվել հայկական անիվների վրա: Հայկական հիմնադրամն, ի թիվս այլոց, զբաղվում է նաև լեհահայերի գերեզմանատների փրկությամբ, կրթական ծրագրերով, Լեհաստանի տարածքում հայերի կամ հայկական ծագումով անձանց շրջանում հայերենի պահպանման հարցով: Շնորհակալությամբ:

Պավել Էլիաս

Թարգմանություն՝ Նունե Մամյան

QUIZ O POLSCE

ԽԱՂ-ԿԻԿՏՈՐԻՆԱ
ԼԵՀԱՍՏԱՆԻ ՄԱՍԻՆ

2022







Քանի կետ ունի բազմակետը: Ռոտոլ է գտնվում Մկան Աշտարակը: Ով է եղել Լեհաստանի առաջին պատմական ղեկավարը:

Այս և բազում այլ հարցերի պատասխանեցին Լեհաստանի մասին խաղ-վիտորինայի մասնակիցները:

Դեկտեմբերի 4-ին չորս թիմ իրենց ուժերը չափեցին լեհերենին, լեհական աշխարհագրությանը, պատմությանը, ազգային սիմվոլներին և հայ-լեհական հարաբերություններին վերաբերող հարցերի ու առաջադրանքների մեջ: Վիկտորինայի ընթացքում մասնակիցները պետք է աչքի ընկնեին ոչ միայն իրենց գիտելիքներով: Կարևոր էին քաջությունը, արագ արձագանքելու ունակությունն ու կրեատիվությունը: Մեծ ոգևորություն հաղորդեց մասնագետների կողմից տրվող հարցերի աճուրդը: Հանդիսատեսը կարող էր

Z ilu kropek składa się wielokropek?
Gdzie znajduje się Mysia Wieża? Kto był pierwszym historycznym władcą Polski?

Na te i wiele innych pytań odpowiadali uczestnicy „Quizu o Polsce”.

4 grudnia cztery drużyny zmierzyły się z pytaniami i zadaniami dotyczącymi języka polskiego, geografii, historii, symboli narodowych oraz relacji polsko-ormiańskich. W trakcie quizu uczestnicy musieli wykazać się nie tylko wiedzą. Ważne były - odwaga, refleks i kreatywność. Wiele emocji dostarczyły licytacje pytań od ekspertów. Widzowie mogli zagrać w kalambury, odgadywać miejsca na mapie Polski oraz uzupełniać brakujące słowa w tekście polskiego hymnu.

Jury w składzie - konsul Jarosław Strycharski, Katarzyna Strycharska, pułkownik Wojciech





Wiśniewski oraz prezes „Polonii” Liana Harutyunyan - czuwało nad poprawnym przebiegiem zadań. Polonijni nauczyciele Agnieszka Wasilczuk i Paweł Elias dbali o punktację. Quiz prowadziła Jolanta Goździk – lektorka na Państwowym Uniwersytecie im. W. Briusowa w Erywaniu.

Na wszystkich czekały upominki, a zwycięska drużyna otrzymała pucharki! Gratulujemy uczestnikom i dziękujemy za wspólną zabawę!

I miejsce: Gayane Tizyan, Viktorya Marikyan, David Vardanyan, Mark Mikoyan

II miejsce: Karine Gulanyan, Mariana Martirosyan, Aleksander Jasiński, Julieta Minasyan

III miejsce: Marcelina Strycharska, Andranik Chaczatryan, Vardan Avetisyan, Jegor Piczkur

IV miejsce: Anna Barabash, Arevik Karlovich, Karina Kyufaryan, Ruben Ulichanyan

Wydarzenie zostało zorganizowane przez Centrum Języka i Kultury Polskiej na Państwowym Uniwersytecie im. Briusowa, Związek Polaków w Armenii „Polonia” oraz Ambasadę RP w Erywaniu.

Jolanta Goździk



կալամբուր խաղալ, Լեհաստանի քարտեզի վրա գուռակել վայրերը, ինչպես նաև լրացնել պակասող բառը Լեհաստանի հիմնի տեքստում:

Ժյուրին, որի կազմում էին՝ հյուպատոս Յարուլավ Ստրիխարսկին, Կատաժինա Ստրիխարսկան, գևոհապետ Վոյչեխ Վիշնևսկին և «Պոլոնիայի» Նախագահ Լիանա Հարությունյանը, վերահսկում էր առաջադրանքների անսխալ ընթացքը: Պոլոնիայի ուսուցիչներ Ագնիեշկա Վաշիլչուկը և Պավել Էլիասը զբաղված էին միավորները գրանցելով: Խաղ-վիկտորիան վարում էր Երևանի Վ.Բրյուսովի անվան պետական համալսարանի դասախոս Յոլանտա Գոժժիկը:

Բոլորին սպասում էին հուշանվերներ, հաղթող թիմը ստացավ գավաթներ: Շնորհավորում ենք մասնակիցներին և շնորհակալություն ենք հայտնում նրանց՝ միասին հաճելի ժամանակ անցկացնելու համար:

I տեղ՝ Գայանե Թիզյան, Վիկտորյա Մարիկյան, Դավիդ Վարդանյան, Մարկ Միկոյան

II տեղ՝ Կարինե Գուլանյան, Մարիանա Մարիտիրոսյան, Ալեքսանդր Յաշինսկի, Ջուլիետա Մինասյան

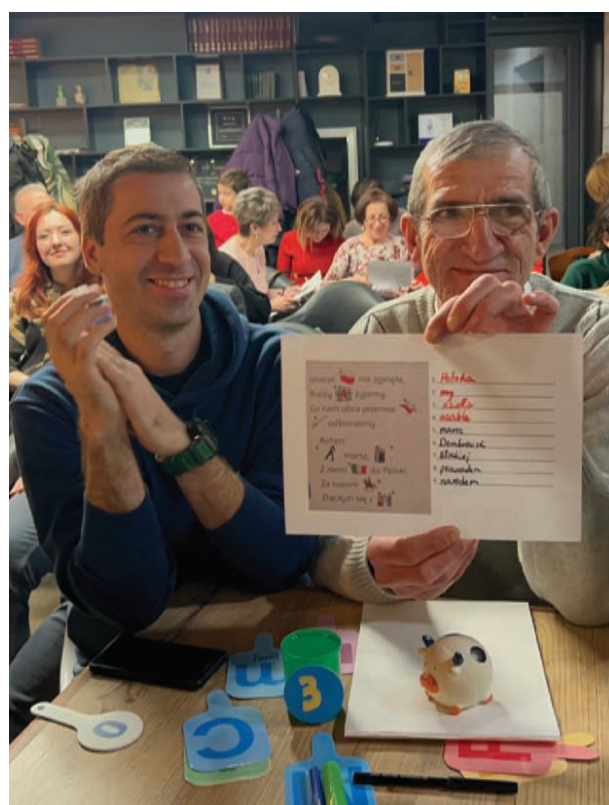
III տեղ՝ Մարցելինա Ստրիխարսկա, Անդրանիկ Խաչատրյան, Վարդան Ավետիսյան, Եգոր Պիչկուր

IV տեղ՝ Աննա Բարաբաշ, Արևիկ Կարուվիչ, Կարինե Քյուֆարյան, Ռուբեն Ուլիխանյան

Միջոցառումը կազմակերպվել էր Վ.Բրյուսովի անվան պետական համալսարանի Լեհերենի և լեհական մշակույթի կենտրոնի, Հայաստանում Լեհերի «Պոլոնիա» միության և Հայաստանում Լեհաստանի Հանրապետության դեսպանության կողմից:

Յոլանտա Գոժժիկ

Թարգմանություն՝ Նունե Մամյան







W CIENIU WOJNY

ՊԱՏԵՐԱԶՄԻ ԱՏԿԵՐՈՒՄ

Armenia pozostaje z Azerbejdżanem w stanie nieustannego konfliktu. Główną przyczyną sporu pomiędzy krajami jest teren Górskiego Karabachu, formalnie należący do Azerbejdżanu, a zamieszkały głównie przez ludność ormiańską. Konflikt co jakiś czas eskaluje, przynosząc miejscowe pogromy ludności cywilnej, jak to miało miejsce w 1988 roku w Sumgaicie czy w 1990 roku w Baku (pogrom ludności ormiańskiej dokonany przez Azerów) czy wojny. W pierwszej wojnie karabaskiej w latach 1992 – 1994 zginęło 6 tys. Ormian, 11 tys. Azerów, dziesiątki tysięcy osób odniosło rany, przesiedlono tysiące osób, które często do dzisiaj żyją w nędznych warunkach w miejscach tymczasowego zakwaterowania. Skutki gospodarcze, związane z blokadą gospodarczą kraju, Armenia odczuwa do dziś. Drugą wielką eskalacją konfliktu była kilkudziesięciodniowa wojna w listopadzie 2020 roku, która również pochłonęła tysiące ofiar po obydwu stronach. Większe – jak w kwietniu 2016 roku lub mniejsze eskalacje konfliktu pojawiają się co jakiś czas, pochłaniając nowe ofiary. Niedawne miały miejsce w marcu i sierpniu tego roku. Ostatnia z nocy z 12/13 września miała bezprecedensowy charakter. Azerbejdżan zaatakował bowiem nie terytorium Górskiego Karabachu, a terytorium Armenii właściwej. Siły azerskie dokonały ostrzału pozycji ormiańskich przy użyciu artylerii, moździerzy i dronów w miejscowościach Sotk, Wardenis oraz w miastach Dżermuk, Goris i Kapan

Armenia 17-26 wrzesień 2022

Aby dojechać z Erywania - stolicy Armenii - do Koti w prowincji Tawusz, należy przejechać najpierw obok jeziora Sewan, a następnie odbić na Dilidżan i przez Iczewan udać się na północ.

Krętą drogą pośród gór, przez dłuższy czas jedzie się wzdłuż granicy z Azerbejdżanem. Według mapy Google w pewnym momencie wjeżdża się na teren samego Azerbejdżanu. Choć tutaj mapa Google się myli, jest się bowiem na wąskim na półtora kilometra odcinku pomiędzy Azerbejdżanem właściwym, a małą azerską, na wysokości ormiańskiej wioski Voskepar.

W tej okolicy kierowca gwałtownie przyspiesza i, nie zatrzymując się, pędzi w kierunku Koti. Niepisana umowa mówi, że na tym odcinku drogi, każdy samochód, który się zatrzyma, zostanie ostrzelany bez ostrzeżenia. Azerskie posterunki są widoczne gołym okiem. Czasami nawet widać przemieszczających się żołnierzy. Ormianie pasażerowie zachowują zadziwiający spokój, choć rozmowy na moment milkną.

– Nie boisz się? – pytam Nune Mamjan –

Հայաստանի Ադրբեջանի հետ գտնվում է անդադար հակամարտության վիճակում: Երկրների միջև վեճի գլխավոր պատճառն Արցախն է, որը պաշտոնապես պատկանում է Ադրբեջանին և բնակեցված է հիմնականում հայերով: Հակամարտությունը ժամանակ առ ժամանակ սրվում է, բերելով խաղաղ բնակչության ջարդեր, ինչպես դա տեղի ունեցավ 1988 թվականին Սումգաիթում, կամ 1990 թվականին Բաքվում (հայերի ջարդն իրականացվել է ադրբեջանցիների կողմից), կամ պատերազմի ժամանակ: Արցախյան առաջին պատերազմի ընթացքում, 1992-1994 թվականներին զոհվել է 6 հազար հայ, 11 հազար ադրբեջանցի, վիրավորում են ստացել տասնյակ հազարավոր մարդիկ, տեղահանվել են հազարավոր անձինք, որոնք մինչ այսօր էլ ժամանակավոր կացարաններում հաճախ ապրում են անմխիթար պայմաններում: Տնտեսական հետևանքները, կապված երկրի տնտեսական ջրջափակման հետ, Հայաստանն զգում է մինչ այսօր: Հակամարտության երկրորդ խոշոր սրումը մի քանի տասնյակ օր տևած պատերազմն էր 2020 թվականի նոյեմբերին, որը նույնպես հանգեցրեցրեց երկու կողմից հազարավոր զոհերի: Հակամարտության ավելի մեծ, ինչպես 2016 թվականին, կամ ավելի փոքր սրացումներ տեղի են ունենում ժամանակ առ ժամանակ, հանգեցնելով նոր զոհերի: Վերջերս այդպիսի լարվածություններ տեղի ունեցան այս տարվա մարտին և օգոստոսին: Վերջին միջադեպը, որը տեղի ունեցավ սեպտեմբերի 12-13-ի գիշերը, անսախաղեպ էր: Ադրբեջանը հարձակվեց ոչ թե Արցախի, այլ բուն Հայաստանի տարածքի վրա: Ադրբեջանական զինուժը հրետանիով, ակնանետներով և անօդաչու սարքերով գնդակոծեց Սոթքի, Վարդենիսի տարածաշրջանը, ինչպես նաև Ջերմուկ, Գորիս և Կապան քաղաքները:

Հայաստան, 17-26 սեպտեմբերի, 2022 թ.

Երևանից՝ Հայաստանի մայրաքաղաքից, Տավուշի մարզի Կոթի գյուղ գնալու համար հարկավոր է սկզբում անցնել Սևանա լճի կողքով, հետո լինել Դիլիջանում և Իջևանով հասնել հյուսիս:

Լեռների միջով ոլորապտույտ ճանապարհներով երկար ժամանակ հարկ է ընթանալ Ադրբեջանի հետ սահմանի երկայնքով: Ըստ Գուգլի քարտեզի՝ ինչ որ մի պահի մտնում ես Ադրբեջանի տարածք: Թերևս քարտեզն այստեղ սխալվում է, քանի որ գտնվում ենք բուն Ադրբեջանի և ադրբեջանական փոքրիկ անկլավի միջև՝ հայկական Ոսկեպար գյուղի բարձունքում:

Այստեղից վարորդն արագացնում է ընթացքն ու առանց կանգ առնելու ընթանում դեպի Կոթի:

pochodzącej z Koti, pracującej na zasadach wolontariatu dla Polonii w Erywanii Ormianki, której rodzinę jedziemy odwiedzić do Koti.

– Nie – odpowiada. Ale na pytanie – A co jeśli samochód się zepsuje? – odpowiada już ciszą.

W tym rejonie aż roi się od posterunków po obu stronach granicy. Choć są też miejsca, o których w zasadzie nikt nie jest pewien, czy dany skrawek ziemi należy do ormiańskiej, czy azerskiej strony. Ludzie mieszkają, ale nowe domy się nie budują. Rozpoczęte budowy, bez nadziei na ukończenie straszą pustymi oczodołami okien. Lokalne władze nie wydadzą pozwoleń na oddanie domów do użytkowania. Nikt nie wie, jak, kiedy i w którą stronę przesuwać się będzie granica.

Po drodze mijamy nowobudowaną rosyjską bazę. Oznaczona jest ona dużą rosyjską flagą, namalowaną na jednym z kontenerów z frontu.

- Nie było tego, jak jechałam miesiąc temu – mówi Nune.

Do Koti jedziemy w trójkę. Towarzyszy mi polonijna wolontariuszka Nune oraz Agnieszka Wasilczuk – mieszkająca od 12 lat w Armenii lektorka języka polskiego w armeńskiej Polonii, a wcześniej również na Erywańskim Uniwersytecie Państwowym.

Nune, która cały swój czas dzieli pomiędzy Polskę a swoje dorosłe już dzieci, jest wykształcona, nie pracuje. Urodziła się i mieszka w Erywanii. Jej mąż Artak – trochę żartobliwie, a trochę nie - nazywa siebie zakładnikiem Rosji. Od lat pracuje w Rosji, utrzymując w ten sposób rodzinę. Nune mieszka z dorosłym synem. Córnica założyła już swoją rodzinę.

- Wiesz ile t-shirtów wyprasowałam synowi przed wyjazdem tutaj? – pyta Nune. – Sześć.

Wyjechaliśmy tylko na 3 dni. Syn ma 30 lat i pracuje. Nie potrzebuje opieki Nune, ale ormiańskie kobiety, które poznałam, są nauczone, że wszystkie obowiązki domowe leżą po ich stronie. Nune wykonuje je może nawet trochę nadgorliwie.

Agnieszka, jak sama o sobie mówi, jest chora na Armenię. Muszę jej trochę przyznać rację, bo po kilkudniowym pobycie w Erywanii chciałam przebukować bilet i wrócić do Polski. Trzeba być rzeczywiście chorym na Armenię, żeby w niej dobrowolnie spędzić 12 lat. Armenia jest różowo – pyliście bura. Większość budynków jest brzydka i zaniedbana. Te piękne są w większości popadające w ruinę lub obudowane klockami z plexi, blachy lub plastiku, stanowiącymi małe sklepiki lub bary. Gorąc, zaduch, beton, brak drzew. Tak wygląda w

Łsuot բանավոր պայմանավորվածության՝ ճանապարհի այս հատվածում ցանկացած մեքենայի վրա, որը կարգելակի, կարող են կրակել առանց զգուշացնելու: Ադրբեջանական դիրքերն անգն աչքով երևում են: Երբեմն անգամ երևում են շարժվող զինվորները: Հայ ուղևորները զարմանալիորեն հանգիստ են, թեև խոսակցությունները մի պահ լռում են:

– Չե՞ն վախենում,- հարցնում եմ Նունե Մամյանին՝ արմատներով Կոթիից հայուհուն, ով կամավորական հիմունքներով աշխատում է Երևանում՝ Պոլոնիայում, ում ընտանիքին այցի ենք գնում Կոթի:

– Ոչ,- պատասխանում է:

Սակայն հարցիս՝ իսկ եթե ավտոմեքենան փչանա՞, արդե՞ն պատասխանում է լռությամբ:

Այս տարածքը լի է սահմանի երկու կողմերում տեղակայված դիրքերով: Թեև կան նաև այնպիսի վայրեր, որոնց մասին ոչ ոք վստահ չի կարող ասել՝ տվյալ հողատարածքը հայկական կողմին է պատկանում, թե՛ ադրբեջանական: Մարդիկ ապրում են, սակայն նոր տներ չեն կառուցում: Կիսատ շինությունները՝ առանց ավարտին հասնելու հույսի, վախեցնում են պատուհանների դատարկ ակնախոռոչներով: Տեղական իշխանություններն այս տները շահագործելու իրավունք չեն տա: Ոչ ոք չգիտի ինչպես, երբ և որ ուղղությամբ կփոփոխվի սահմանը: Հանապարհն անցնում է նորակառույց ռուսական բազայի կողքով: Այն նշված է մեծ ռուսական դրոշով, որը պատկերված է հսկայական բեռնարկղի վրա՝ առջևից:

– Մեկ ամիս առաջ, երբ անցնում էի այստեղով, սա չկար,- ասում է Նունեն:

Կոթի գնում ենք երեքով: Ինձ ընկերակցում են Պոլոնիայի կամավորը՝ Նունեն և Ագնիեշկա Վաշիչուկը՝ հայաստանյան Պոլոնիայի, նախկինում նաև Երևանի պետական համալսարանի լեհերենի դասախոսը, ով արդեն 12 տարի է, ինչ ընկավում է Հայաստանում:

Նունեն, ով իր ողջ ժամանակը կիսում է Պոլոնիայի և իր արդեն չափահաս զավակների միջև, կրթված է, չի աշխատում: Ծնվել և ապրում է Երևանում: Նրա ամուսինը՝ Արտակը, կես կատակ կես լուրջ ինքն իրեն Ռուսաստանի պատանդ է անվանում: Երկար տարիներ աշխատում է Ռուսաստանում՝ այդպես պահելով ընտանիքը: Նունեն ապրում է չափահաս որդու հետ: Դուստրն արդեն ընտանիք է կազմել:

– Գիտե՞ս, թե քանի վերնաշապիկ եմ արդուկել տղայիս համար մեկնելուց առաջ,- հարցնում է Նունեն: - Վե՞ց հատ:



dużej mierze Erywań, z którego większość drzew wycięli mieszkańcy, aby mieć czym ogrzewać domy w wielkim kryzysie, wywołanym blokadą gospodarczą w latach 90-tych ubiegłego wieku. Giumri, do którego Agnieszka przeniosła się kilka miesięcy temu jest zdecydowanie jeszcze brzydsze.

Koti to spora wioska na północy Armenii przy samej granicy z Azerbejdżanem. Jest w niej kilka sklepów, szkoła, poczta, dom kultury, apteka, lekarz, szklarnia, mleczarnia, straż pożarna a nawet myjnia samochodowa, kwiaciarnia i fryzjer. Niepodziurawiona droga biegnie środkiem wsi. Część domów jest opuszczona, ale przy tych zamieszkałych, stanowiących zdecydowaną większość, sady pełne uginających się od owoców drzew – jabłek, śliwek, granatów, dereni, fig. Rosną też winogrona, maliny, pomidory, fasola – praktycznie wszystko co potrzebne do życia. Na okolicznych wzgórzach pasą się krowy, a w kranach leci źródłana woda. – Lepsza niż dżermuk – najznakomitsza armeńska woda mineralna – zachwalają mieszkańcy. Wszystkie domy mają prąd i gaz. Położona w rozległej kotlinie wygrzewa się w słońcu, jednocześnie będąc wyłożoną jak na patelni, otoczoną praktycznie Azerbejdżanem. Każde miejsce praktycznie w zasięgu strzału. Chciałam sprawdzić, jak żyją na co dzień ludzie, tkwiący w codziennym zagrożeniu.

Podjeżdżamy pod dom rodziny Nune. Witają nas brat-kuzyn Wreż, bratowa Nazani, rodzice Wreża - Radik i Sofja oraz dzieci Wreża i Nazani – 25-letni Aren i 12-letnia - Nona. 22-letniego Karena nie ma w domu. Odbywa 24-godzinną służbę w lokalnej straży pożarnej. Ubrany w mundur czeka na każde wezwanie mieszkańca wsi, który akurat będzie w potrzebie. Nie musi dotyczyć pożaru. Może to być jadowita żmija w ogrodzie, wypadek lub cokolwiek innego, z czym nie można sobie poradzić z pomocą sąsiada. Po służbie wpadnie na chwilę do domu, wypije kawę, wypastuje buty, wykąpie się, przebierze i taksówką uda się w trzygodzinna trasę do Erywania, aby się spotkać ze swoją dziewczyną, która tam studiuje.

Gdy podjeżdżamy, Nazani akurat zaprawia pomidory na zimę. W ogromnych słojach czerwone pomidory, włożone w całości, poobkładane są ostrą papryką i ziołami. Nazani zaleje je wodą z octem, odstawi i zajmie się gotowaniem kolacji.

Zgodnie z ormiańską tradycją Nazani zamieszkała po ślubie z rodziną męża. W rodzinnym domu z rodzicami, zawsze zostaje najmłodszy syn. Synowa po wprowadzeniu się do domu męża przejmuje wszystkie obowiązki domowe i słucha się teściowej i męża.

- Widzisz te skały? – pyta Nune, wskazując ręką przed siebie - Nazywamy je teściowa i

Stępe mętkunom էինք ընդամենը 3 օրով: Որդին 30 տարեկան է և աշխատում է: Նունեի խնամքի կարիքը չունի, սակայն հայ կանայք, որոնց ճանաչեցի, սովոր են, որ տան բոլոր հոգսերն իրենց վրա են դրված: Նունեն դրանք կատարում է երևի փոքր ինչ ավել ջանասիրությամբ:

Ազնիեշկան, ինչպես ինքն է իր մասին արտահայտվում, հիվանդ է Հայաստանով: Պետք է խոստովանեմ, որ նա իրավացի է, քանի որ Երևանում մի քանի օր մնալուց հետո ցանկանում է փոխել տոմսս և վերադառնալ Լեհաստան: Պետք է իսկապես հիվանդ լինել Հայաստանով այնտեղ կամովին 12 տարի անցկացնելու համար: Հայաստանը վարդագույն փոշոտ անորոշություն է: Շենքերի մեծ մասը տգեղ ու անխնամ է: Գեղեցիկ շենքերը հիմնականում փլուզվում են կամ վերակառուցվում են պլեքսիդ-լասով, թիթեղով կամ պլաստիկով՝ վերածվելով փոքր խանութների կամ սրճարանների: Շոգ, տոթ, բետոն, ծառերի բացակայություն: Այսպիսի տեսք ունի Երևանը հիմնականում, որտեղ ծառերի մեծ մասը հասել են բնակիչները, որպեսզի ինչ որ բանով տաքացնեին տներն անցած դարի 90-ականների տնտեսական շրջափակման պատճառով առաջացած ճգնաժամի ժամանակ: Գյումրին, ուր տեղափոխվել է Ազնիեշկան մի քանի ամիս առաջ, հաստատ ավելի գեղեցիկ չէ:

Կորին մեծ գյուղ է Հայաստանի հյուսիսում՝ Ադրբեջանի հենց սահմանին: Այնտեղ մի քանի խանութ կա, դպրոց, փոստ, մշակույթի տուն, դեղատուն, բժիշկ, ջերմոց, կաթի արտադրամաս, հրշեջ-փրկարարական կենտրոն, նույնիսկ ավտովագսման կետ, ծաղկի սրահ և վարսավիր: Գյուղի կենտրոնով անցնում է հարթ ճանապարհը: Տների մի մասը լքված է, իսկ բնակեցվածները, որոնք ճնշող մեծամասնությունն են կազմում, շրջապատված են պտղատու ծառերով լի այգիներով՝ խնձորենի, սալորենի, նռնենի, հոնենի, թզենի: Աճում են նաև խաղող, մոռ, լոլիկ, լոբի՝ փաստորեն այն ամենն, ինչ անհրաժեշտ է կյանքի համար: Մոտակա բլուրներին արածում են կովերը, իսկ ծորակներից աղբյուրի ջուր է հոսում:

– Ջերմուկից՝ հայկական ամենահայտնի հանքային ջրից ավելի լավն է,- գովում են բնակիչները:

Բոլոր տներն ունեն էլեկտրականություն և գազ: Գտնվելով ընդարձակ հովտում՝ ջերմանում է արևի տակ, մինևնյն ժամանակ՝ տեսանելի Ադրբեջանի կողմից, ինչպես ավի մեջ: Յուրաքանչյուր վայր փաստացի թիրախ է: Ցանկանում էի տեսնել՝ ինչ առօրյա ունեն մարդիկ, ովքեր ամեն օր բախվում են վտանգին:

synowa. Synowa kłęczę i myje teściowej nogi. Rozglądam się uważnie i nie widzę skały, która przypominałaby podobną scenę. Dopytuję, która to, ale żadna nie wygląda nawet podobnie. Trzeba być mocno zanurzonym w kulturze, żeby widzieć takie rzeczy. Dla Nune widok jest oczywisty.

Dojeżdżamy w piątek 23 września. 9 dni po bezprecedensowym ataku Azerbejdżanu na terytorium Armenii oraz w dniu, w którym lokalne media podają niepokojące informacje o naruszeniu porozumienia o zawieszeniu broni przez Azerbejdżan, nie podając jednocześnie, gdzie do naruszenia miałyby dojść.

Nie dotarły do nas te informacje rano, gdy wyruszyliśmy z Erywania, bo pojawiły się dopiero, gdy byliśmy już w drodze. Nie czytałam też żadnych wiadomości później. Jednak przy kolacji, telefon Nune niepokojąco pikał. W sieci pojawiła się bowiem plotka o ewakuacji miejscowości położonych wokół miasta Nojemberian, które w linii prostej od Koti dzieli zaledwie 11 km. Znajomi, którzy wiedzieli gdzie jesteśmy, stali zapytania o nasze bezpieczeństwo. Kolacja przebiegała w spokojnej i radosnej atmosferze.

Po kolacji dziadek włączył radio. Ormiańskiego nie sposób zrozumieć. Nune nie chciała mi przetłumaczyć. Rodzina machała ręką i upominała dziadka.

- Mówią mu, żeby nie słuchał, bo to na pewno same kłamstwa – przetłumaczyła mi Nune.

Niby wszyscy zachowywali się spokojnie, ale atmosfera zrobiła się niepewna. Przynajmniej dla mnie. Nagle zaczęły się wspomnienia, jak przy którymś kolejnym wzajemnym ostrzale, z balkonu słysząc i widząc było strzały. Podobno wtedy dziadek, który jest przygłuchy, zorientował się w sytuacji dopiero, jak przypadkiem zobaczył światła.

Po drodze przed domem przejeżdża ciężarówka z żołnierzami. Jadąca mimo zmroku na wyłączonych światłach, wiezie żołnierzy na posterunki.

- Gdy kosimy nasze pola po zmroku, też nie włączamy świateł – mówi Aren.

Aren jest teraz w rodzinnym domu, ale na co dzień pracuje w Rostowie. Po ogłoszeniu przez Rosję mobilizacji poważnie się zastanawia czy wrócić do pracy. Musi jednak mieć pieniądze. Też chciałby założyć rodzinę. Czas dzieli pomiędzy Koti - skąd pochodzi, Rostów - gdzie pracuje i Erywań - gdzie studiuje na Uniwersytecie Rolniczym. Koti kocha nad życie. To widać po tym, jak o nim mówi, z jaką dumą pokazuje, zarówno obwożąc nas po okolicy jak i wrzucając filmiki z pięknymi widokami na TikToka. Jednak na pytanie – Gdzie chciałbyś żyć? – odpowiada pragmatycznie – W Niemczech.

Unutnում ենք Նունեի հարազատների տանը: Մեզ դիմավորում են Նրա գարմիկ-եղբայրը՝ Վրեժը, վերջինիս կինը՝ Նազանին, Վրեժի ծնողները՝ Ռադիկն ու Սոֆյան և Վրեժի ու Նազանիի զավակները՝ 25-ամյա Արենն ու 12-ամյա Նունան: 22-ամյա Կարենը տանը չէ: Նա 24-ժամյա հերթապահության է տեղի հրշեջ ծառայության կետում: Համազգեստով սպասում է գյուղի յուրաքանչյուր բնակչի կանչին, ով օգնության կարիք կունենա: Պարտադիր չէ, որ դա հրդեհ լինի: Կարող է լինել թունավոր օձ այգում, դժբախտ պատահար կամ մեկ այլ խնդիր, որը հնարավոր չէ լուծել հարևանի օգնությամբ: Հերթապահությունից հետո կարճ ժամանակով տուն կմտնի, սուրճ կխմի, կփայլեցնի կոշիկները, ցնցուղ կընդունի, կհագնվի և տաքսիով ուղղություն կբռնի երեքժամյա ճանապարհով դեպի Երևան, որպեսզի հանդիպի ընկերուհու հետ, ով ուսանող է այնտեղ:

Երբ տեղ ենք հասնում, Նազանին լուրի է պահածույցում: Հսկայական ապակյա տարաների մեջ կարմիր ամբողջական լուրիկներ են՝ համեմված կծու պղպեղով և կանաչիով: Նազանին դրանց վրա քացախ և ջուր կլցնի, մի կողմ կդնի և կսկսի զբաղվել ընթրիքով:

Հայկական ավանդույթի համաձայն՝ Նազանին ամուսնությունից հետո ապրում է ամուսնու ընտանիքի հետ: Հայրական տանը, ծնողների հետ միշտ մնում է կրտսեր որդին: Հարսը, տեղափոխվելով ամուսնու տուն, իր վրա է վերցնում տնային պարտականություններն ու հնազանդվում է սկեսուրին ու ամուսնուն:

– Տեսնում ես այն ժայռերը,- հարցնում է Նունեն՝ ձեռքը մեկնելով իր դիմաց,- այն անվանում ենք Հարս ու սկեսուրի սար: Հարսը կռացել և լվանում է սկեսուրի ոտքերը:

Ուշադիր նայում եմ ու չեմ տեսնում ժայռեր, որոնք կհիշեցնեն այդպիսի պատկեր: Նորից եմ հարցնում՝ որն է, սակայն ոչ մեկը Նունեիսկ նման չէ այդպիսի տեսարանի: Նման բաներ տեսնելու համար պետք է խորասուզված լինես մշակույթի մեջ: Նունեի համար պատկերն ակնհայտ է:

Տեղ հասանք ուրբաթ օրը, սեպտեմբերի 23-ին: Հայաստանի տարածքի վրա Ադրբեջանի անսխադեպ հարձակումից 9 օր անց, և այն օրը, երբ տեղական լրատվամիջոցները մտահոգիչ տեղեկություններ են հաղորդում Ադրբեջանի կողմից հրադարարի համաձայնագրի խախտման մասին՝ չնշելով, թե որտեղ կարող է տեղի ունենալ խախտումը:

Այս տեղեկությունները մեզ չէին հասել առավոտյան, երբ շարժվում էինք Երևանից, քանի որ տեղի էին ունեցել այն ժամանակ, երբ արդեն ճանապարհին էինք: Ավելի ուշ էլ ոչ մի տեղեկու-

Tej nocy nie spałam spokojnie. W zasadzie można powiedzieć, że nie zmrużyłam oka. Żałowałam swojej decyzji o przyjeździe. Bałam się.

W takim zagrożeniu 2000 mieszkańców Koti i wiele tysięcy mieszkańców podobnie położonych miejscowości żyje od lat. Każdego dnia.

- Masz trzech synów – u nas by się powiedziało, że masz trzech żołnierzy – skwitowała Nazani podczas kolacji. Zamarłam. Mój najstarszy syn w sierpniu skończył 18 lat. W Armenii 2-letni obowiązek wojskowy obowiązuje wszystkich mężczyzn w wieku 18 – 20 lat. Kończysz 18 lat idziesz do wojska. Wychodzisz z niego, jak skończysz 20. Niezależnie – studiujesz, pracujesz, właśnie urodziło ci się dziecko.

- Nie żyłam przez te dwa lata, gdy mój syn był w wojsku – mówi Nune. Bo przecież wojna nawet jeśli w zawieszaniu, to nigdy nie wiadomo, kiedy znów wybuchnie.

To dlatego prawie wszystkie groby w Armenii, przy których powiewa czerwono – niebiesko – pomarańczowa flaga, wszystkie murale, czy inne miejsca pamięci przedstawiają wizerunki chłopców, lub jak kto woli mężczyzn, w takim właśnie wieku.

Flaga powiewa tylko przy grobach nowych bohaterów. Tych, którzy zginęli w wojnie pomiędzy Azerbejdżanem a Armenią, prowadzonej w Górskim Karabachu pomiędzy 27 września a 10 listopada 2020 roku. Zginęło wtedy - jak podaje Wikipedia - 2718 żołnierzy i 50 cywilów, po stronie Armenii i 2783 żołnierzy i 91 cywilów, po stronie Azerbejdżanu, inne źródła podają inne liczby - nawet 6 tys. ofiar po jednej stronie.

Im też poświęcone są banery i miejsca pamięci, umieszczone przy blokach, w których mieszkali.

Spacerując po ulicach Giumri – drugiego co do wielkości miasta w Armenii, nie sposób przejść dwóch przecznic, żeby nie natknąć się na takie miejsca. W Koti flagi powiewają przy grobach. Miejsce pamięci znajduje się w lokalnej szkole podstawowej. Na jednej ścianie są wizerunki 3 młodych mężczyzn z ostatniej wojny. Na przeciwległej wszystkich ofiar – mieszkańców Koti, którzy zginęli z obcej ręki. Jest ich 35. Nie wlicza się do nich 12-letni chłopiec, który szedł ulicą, gdy został postrzelony. Przeżył, ale jest kaleką.

Nie byłam w Azerbejdżanie, ale podobno

թյուն չկարդացի: Սակայն ընթրիքի ժամին Նունեի հեռախոսը չէր հանգստանում, քանի որ համացանցում սուտ տեղեկություն էր տարածվել այն մասին, որ բնակչությանը տարհանում են Նոյեմբերյանից, որը Կոթիից գտնվում է ուղիղ գծով հազիվ 11 կմ հեռավորության վրա, և մոտիկ բնակավայրերից, : Ծանոթները, որոնք գիտեին, թե որտեղ ենք, հետաքրքրվում էին մեր անվտանգությամբ: Ընթրիքն ընթացավ հանգիստ և ուրախ մթնոլորտում:

Ընթրիքից հետո պապիկը միացրեց ռադիոն: Հայերենը հասկանալ անհնար է: Նունեն չէր ցանկանում թարգմանել ինձ համար: Ընտանիքի անդամները ձեռքն էին թափ տալիս, հիշատակում պապիկին:

- Ասում են, որ չլսի, քանի որ հաստատ ստում են,- թարգմանեց Նունեն:

Կարծես թե բոլորն էլ հանգիստ էին, սակայն մթնոլորտը դարձավ անորոշ: Գոնե ինձ համար: Հասկարծ հիշեցին, թե ինչպես հերթական կրակոցներից մեկի ժամանակ լսվում ու պատշգամբից երևում էին այդ կրակոցները: Այդ ժամանակ պապիկը, որը մի քիչ վատ է լսում, իմացավ կրակոցների մասին միայն այն ժամանակ, երբ պատահական նկատեց դրանց լույսերը:

Տան դիմացի ճանապարհով անցնում է զինվորների բեռնատարը: Չնայած մթնին՝ անջատած լույսերով է ընթանում, զինվորներին տանում է դիրքեր:

- Երբ արտերը հնձում ենք մթով, մենք էլ լույսերը չենք միացնում,- ասում է Արենը:

Արենը հիմա տանն է, սակայն նա աշխատում է Ռոստովում: Ռոսաստանի կողմից գորահավաք հայտարարելուց հետո լրջորեն մտածում է՝ արդյո՞ք կվերադառնա աշխատանքի: Սակայն պետք է գումար վաստակի: Ինքն էլ կցանկանար ընտանիք կազմել: Իր ժամանակը բաժանում է Կոթիի՝ որտեղից սերում է, Ռոստովի՝ որտեղ աշխատում է և Երևանի միջև, որտեղ սովորում է Գյուլաունտեսական համալսարանում: Կոթին սիրում է կյանքից առավել: Դա երևում է այն բանից, թե ինչպես է խոսում Կոթիի մասին, ինչ հպարտությամբ է մեզ ցույց տալիս Կոթին՝ ինչպես մեզ հետ շրջելով, այնպես էլ Տիկ-Տոկում ներբեռնած գեղեցիկ տեսարաններով տեսաֆիլմերը ցույց տալով: Սակայն հարցիս՝ որտեղ կցանկանայիր ապրել, պատասխանում է իրատեսորեն՝ Գերմանիայում:

Այդ գիշեր հանգիստ չքնեցի: Իսկապես կարելի է ասել՝ աչք չկացրի: Չդժում էի այստեղ գալու որոշում կայացնելուս համար: Վախենում էի:

Կոթիի 2000 բնակիչներ և նմանատիպ բնակավայրերի հազարավոր բնակիչներ տարիներ





po drugiej stronie granicy, pielęgnowane są podobne miejsca pamięci.

Tymczasem od mojego przyjazdu do Armenii 17 września, codziennie korygowano liczbą ofiar, ostatniego ataku azerskiego z dnia 13 września. Zaczynała się od 49 ofiar po stronie armeńskiej. W dniu święta narodowego - Odzyskania Niepodległości Armenii, które przypadło na środę 21 września, liczba ta zwiększyła się zdecydowanie, po tym, jak Azerowie przekazali Armenii ciała kolejnych 95 poległych żołnierzy. Ostatecznie liczba ofiar po obu stronach zamknęła się na 286 poległych. Powstanie kolejnych 286 murali, ołtarzy, grobów, czy innych miejsc pamięci po obu stronach granicy.

W Armenii nie ma rodziny, w której by nie zginął syn, kuzyn, bliższy lub dalszy krewny lub przyjaciel. Jedną z 3 ostatnich ofiar konfliktu jest najbliższym przyjacielem Karena - Ghazar. Mieszkał ze swoją rodziną w sąsiednim domu. Dosłownie tuż za płotem. Za dzieciaka byli z Karenem nierozłączni.

Wracając do Koti. Po jego pięknych okolicznych wzgórzach obwoził nas Aren – ten sam, który jeżdżąc po zmroku traktorem, nie włącza świateł. Oglądałyśmy zapierające dech w piersiach widoki. Przepiękne zielone góry (ta większa nasza, ta druga azerska), gołe szczyty (to azerskie), szmaragdowe jezioro (azerskie), a ten teren – wskazał Aren ręką – w zasadzie nie wiem czyj.

Co jakiś czas oko wyłapywało większy lub mniejszy punkt – posterunek – to ormiański to azerski.

Jeden – całkiem niedaleko nas – ormiański zbudowany był z opon. Na większe lub mniejsze składowiska opon, można się było natknąć zarówno w dużym Giumri, jak i maleńkim Araracie. Wszędzie mieszkańcy zbierają opony, które wysyłane są na linię potencjalnego frontu, aby budować z nich posterunki lub inne wojenne umocnienia. Taki lokalny recykling.

Na zbiórki opon lub żywności czy środków czystości, potrzebnym żołnierzom można się było, od czasu do czasu, natknąć również w Erywaniu. To w zasadzie był jedyny ślad wojny, który mogli zobaczyć nieliczni w tym kraju turyści. Brak jakichkolwiek obchodów Święta Niepodległości oraz nieczynne fontanny, które normalnie odgrywały wspaniałe show każdego wieczora na Placu Republiki w Erywaniu, to kolejne oznaki smutku i niepokoju.

zարունակ ապրում են այս վտանգի մեջ: Ամեն օր:

– Երեք որդի ունես, մեզ մոտ կասե՛ին, որ երեք զինվոր ունես,- ասաց Լազանին ընթրիքի ժամանակ:

Ես քարացա: Ավագ որդիս օգոստոսին է դարձել 18 տարեկան: Հայաստանում 2 տարվա պարտադիր զինվորական ծառայությունը վերաբերում է 18-20 տարեկան բոլոր տղամարդկանց: Լրացավ 18 տարեկանդ՝ գնում ես բանակ: Չորացրվում ես, երբ լրանում է 20 տարեկանդ: Կապ չունի՝ ուսանող ես, աշխատում ես, երեխա ունես:

– Երկու տարի չապրեցի, երբ որդիս բանակում էր,- ասում է Լուսեն: Ի վերջո, պատերազմը, անգամ եթե դադարեցված է, երբեք հայտնի չէ, թե երբ կսկսվի:

Ահա թե ինչու Հայաստանի գրեթե բոլոր գերեզմանները, որոնց վրա ծածանվում է կարմիր-կապույտ-նարնջագույն դրոշմը, բոլոր գերեզմանաքարերը և այլ հուշակոթողներ պատկերում են այդ տարիքի տղաների կամ, եթե ցանկանում եք, տղամարդկանց:

Դրոշմը ծածանվում է միայն Լորի հերոսների շիրիմների վրա: Երանց, ովքեր զոհվել են 2020 թվականի սեպտեմբերի 27-ից օկտեմբերի 10-ն Արցախում, Ադրբեջանի և Հայաստանի միջև պատերազմում: Ըստ Վիքիպեդիայի՝ այն ժամանակ Հայաստանի կողմից զոհվել է 2718 զինվոր և 50 խաղաղ բնակիչ, իսկ Ադրբեջանի կողմից՝ 2783 զինվոր և 91 խաղաղ բնակիչ, այլ աղբյուրներ այլ թվեր են բերում՝ անգամ 6000 զոհ՝ յուրաքանչյուր կողմից:

Երանց հիշատակին կան նաև պատատաներ, որոնք տեղադրված են այն շենքերի կողքին, որտեղ Երանք ապրել են:

Քայլելով Հայաստանի երկրորդ ամենամեծ քաղաքի՝ Գյումրիի փողոցներով, անհնար է երկու թաղամաս քայլել՝ չհանդիպելով նման վայրերի: Կոթիում դրոշները ծածանվում են գերեզմանների վրա: Առկա է Հիշատակի անկյուն՝ տեղի միջնակարգ դպրոցում: Մի պատի վրա պատկերված են վերջին պատերազմի 3 երիտասարդ զոհերը: Հակառակ կողմում՝ բոլոր զոհերը՝ Կոթիի բնակիչները, որոնք զոհվել են թշնամու ձեռքով: Երանք 35-ն են: Ադրբեջանում չեմ եղել, բայց, ըստ երևույթին, սահմանից այն կողմ էլ պահպանվում են նման հիշատակի անկյուններ:

Մինչդեռ սեպտեմբերի 17-ին իմ Հայաստան գալուց ի վեր ամեն օր ճշտվում է սեպտեմբերի 13-ի՝ ադրբեջանական վերջին հարձակման զոհերի թիվը : Այն սկսվել է հայկական կողմից 49 զոհով: Չորեքշաբթի օրը՝ սեպտեմբերի 21-ին, Հայաստանի անկախության տոնի օրը, այս թիվը զգալիորեն ավելացավ, երբ ադրբեջանցիները

Jeszcze amerykańskie flagi, powiewające na głównym rondzie stolicy – Skwerze Francuskim w towarzystwie flag armeńskich i flagi Górnego Karabachu, w dniu wizyty amerykańskiej przewodniczącej Izby Reprezentantów Nancy Pelosi – to widok dla Ormian zupełnie niecodzienny.

Jednocześnie kawiarniane ogródki pełne były ludzi. Z marszrutek i autobusów wysypywali się ogarniający zwykłą codzienność mieszkańcy. Tymczasem Agnieszka wspomina widok innych autobusów. A w zasadzie wycieczkowych autokarów, które widziała na południu kraju, jak wiozły nie turystów, ale żołnierzy na południowe posterunki. – To bardzo smutny i przyjmujący widok – wspomina Agnieszka.

Na granicznych wzgórzach okolic Koti co jakiś czas, zamontowany jest duży krzyż, do którego cienkim kablem doprowadzono prąd, aby świecił w nocy. – Montujemy te krzyże na swoich wzgórzach, żeby było widać, że tutaj jest Armenia – powiedział Aren. – Nasi żołnierze nigdy nie strzelą w kaplicę. Azerowie nie mają z tym problemu. Wręcz wykorzystują to i jeśli tylko się da, budują posterunki w cieniu kaplicy - opowiada Aren. Granica Armenii z Azerbejdżanem - jest w tym miejscu granicą chrześcijaństwa.

Wracając, zajechaliśmy po Nazani. Była w domu swoich rodziców, aby wraz z mamą przygotować śliwkowy lawasz.

Owocowy lawasz to jeden ze sposobów przechowania owoców na zimę. Rozgotowuje się owoce na gładką masę, dodaje cukier, mąkę i wykłada cienką warstwą na prostokątne kawałki folii wielkości stołu. Suszy się to na słońcu a potem zwija. Powstają owocowe płaty, które smakują trochę jak nasze żelki. Pychota.

Kobiety pracowały, a ojciec Nazani oprowadzał nas po ogrodzie. Najbardziej zaciekało mnie jego skłecione z chrustu, wyłożone matami legowisko. Dziadek spędza w nim ostatnio wszystkie noce i planuje tam nocować jeszcze przez miesiąc.

- Muszę tu spać, bo inaczej lisy zjedzą mi wszystkie winogrona – powiedział dziadek. Rzeczywiście dorodne winogrona rosły obok legowiska. Zbiera się je dopiero po pierwszych przymrozkach.

- Wtedy są słodkie i najlepsze – jak mówi dziadek, ale te skubańce - lisy - podkradają się w nocy i zjadają całe kiście. Musiałam uwierzyć na słowo. Nie planowałam nocować z dziadkiem w ogrodzie, ale widok lisa zjadającego winogrona byłby dla mnie co najmniej niecodzienny.

Gdy wróciliśmy, panie nadal robiły lawasz, ale w

Հայաստանին հանձնեցին ևս 95 զոհված զինվորների մարմինները: Ի վերջո, երկու կողմերի զոհերի թիվը կազմել է 286 զոհ: Սահմանի երկու կողմերում կկառուցվեն ևս 286 գերեզմանաքարեր, զոհասեղաններ, գերեզմաններ և այլ հուշարձաններ:

Հայաստանում չկա ընտանիք, որ չունենա զոհված որդի, զարմիկ, մոտիկ կամ հեռավոր ազգական կամ ընկեր: Հակամարտության վերջին 3 զոհերից մեկը Կարենի ամենամոտ ընկերն է՝ Ղազարը: Նա ընտանիքի հետ ապրում էր հարևան տանը: Դեռ մանկությունից նա ու Կարենն անբաժան էին:

Դառնալով Կոթիին: Այն շրջապատող գեղեցիկ բլուրների մոտ մենք մեքենայով գնացինք Արենի ուղեկցությամբ, այն նույն Արենի, ով մութն ընկնելուց հետո տրակտորը վարելիս լույսը չի վառում: Նայում էինք հրաշք բնաշխարհը, որից մարդու շունչ էր կտրվում: Գեղեցկագույն կանաչ սարերը (մեծը մերն է, այն մյուսը՝ ադրբեջանական), լեռն լեռնազագագաթները (ադրբեջանական), զվրուխտ լիճը (ադրբեջանական), և այս տարածքը, մատնացույց էր անում Արենը,- չգիտեմ էլ, թե ում է պատկանում:

Ժամանակ առ ժամանակ աչքս մեծ կամ փոքր կետ էր բռնում՝ դիրք՝ մեկ հայկական, մեկ ադրբեջանական:

Մեկը՝ բլուրովին մոտիկ, հայկականը, անվադողերից էր շինված: Անվադողերի պելլի մեծ կամ փոքր թափոններ կարելի էր գտնել ինչպես մեծ Գյումրիում, այնպես էլ փոքրիկ Արարատում: Ամենուր բնակիչներն անվադողեր են հավաքում, որոնք ուղարկվում են առաջնագիծ՝ դիրքեր կամ այլ ռազմական ամրություններ կառուցելու համար: Այսպիսի տեղական վերամշակում:

Երևանում նույնպես ժամանակ առ ժամանակ կարելի է հանդիպել անվադողեր կամ զինվորին անհրաժեշտ սնունդ ու մաքրող միջոցներ հավաքելու կետերի: Դա, ըստ էության, պատերազմի միակ հետքն էր, որին կարող էին ակնատես լինել այս երկիր այցելող սակավաթիվ զբոսաշրջիկները: Անկախության օրվա տոնակատարությունների բացակայությունը և չգործող շատրվանները, որոնք սովորաբար ամեն երեկո մեծ շոու են ցուցադրում Երևանի Հանրապետության հրապարակում, տխրության և անհանգստության հերթական նշաններ են:

ԱՄՆ Կոնգրեսի Ներկայացուցիչների պալատի խոսնակ Նենսի Փելոսիի այցի օրը մայրաքաղաքի գլխավոր շրջանաձև՝ Ֆրանսիայի հրապարակում ծածանվող ամերիկյան դրոշները հայկական դրոշների և Արցախի դրոշի ուղեկցությամբ բլուրովին արտասովոր տեսարան էր հայերի համար:





Միևնույն ժամանակ սրճարաններով լի այգիները մարդաշատ էին: Միկրոավտոբուսներից ու ավտոբուսներից իջնում էին սովորական առօրյան գրկած բնակիչները: Մինչդեռ Ազնի-եշկան հիշում է ավտոբուսների մեկ այլ տեսարան: Ավելի ճիշտ՝ զբոսաշրջային ավտոբուսները, որոնք նա տեսել էր երկրի հարավում, որոնք ոչ թե զբոսաշրջիկների էին տեղափոխում, այլ գինվորներին տանում էին դեպի հարավային դիրքեր: «Դա շատ տխուր և հուզիչ տեսարան է», - հիշում է Ազնեշկան:

Կոթիի մոտ գտնվող սահմանամերձ բլուրների վրա ժամանակ առ ժամանակ մի մեծ խաչ են ամրացնում, որին բարակ մալուխով հոսանք են անցկացնում, որպեսզի գիշերը շողա: «Այս խաչերն ամրացնում ենք մեր բլուրների վրա, որպեսզի երևա, որ այստեղ Հայաստանն է», - ասում է Արենը: «Մեր գինվորները երբեք չեն կրակի մատուռի վրա: Ադրբեջանցի-ները դրա հետ խնդիր չունեն: Նույնիսկ օգտվում են դրանից և հնարավորության դեպքում մատուռի ստվերում են իրենց դիրքերը կառուցում», - ասում է Արենը: Հայաստանի սահմանն Ադրբեջանի հետ այս վայրում հանդիսանում է քրիստոնեության սահման:

Վերադարձի ճանապարհին կանգ առանք Նազանիի մոտ: Նա ծնողների տանն էր, եկել էր մոր հետ սալորի լավաջ պատրաստելու:

Մրգային լավաջը ձմռան համար միրգը պահպանելու միջոց-ներից է: Միրգը երկար եփում են, միևնույն այն կվերածվի միա-տարր գանգվածի, ավելացնում են շաքարավազ, ալյուր և բարակ շերտով փռում են սեղանի չափ փայլաթիթեղի ուղղան-կյուն կտորների վրա: Այն չորացնում են արևի տակ, ապա փաթաթում: Ձևավորվում են մրգային լավաջներ, որոնք մի փոքր նման են մեր դոնդոլային կոնֆետներին: Անմահական համ ունի:

Միևնույն կանայք աշխատում էին, Նազանիի հայրը մեզ ցույց տվեց այգին: Ինձ ամենաշատը հետաքրքրեց Նրա անկողինը, որը պատրաստված էր խսիրից՝ ծածկված գորգերով: Պապիկը վերջերս իր բոլոր գիշերներն այնտեղ է անցկացնում, և պլանա-վորում է այնտեղ գիշերել դեռևս մեկ ամիս:

«Ես պետք է այստեղ քնեմ, թե չէ աղվեսները կուտեն ամբողջ խաղողը», - ասաց պապիկը: Որջի կողքին իսկապես հասած խաղող էր աճում: Դրանք հավաքվում են միայն առաջին ցուտե-րից հետո:

- Այդ ժամանակ Նրանք քաղցր են ու ընտիր,- ինչպես ասում է պապը, բայց այս անպիտանները՝ աղվեսները, գիշերները գաղտագողի գալիս և ուտում են բոլոր ողկույզները: Ես ստիպ-ված էի պարզապես հավատալ Նրա խոսքին: Չէի ծրագրել գիշերել պապիկի հետ այգում, բայց խաղող ուտող աղվեսի տեսարանն ինձ համար անսովոր կլիներ:

Երբ վերադարձանք, կանայք դեռևս լավաջ էին պատրաստում, բայց բակում արդեն սեղան էր բացված՝ այն ամենից, ինչ տանը կար: Կոնֆետ, ձմերուկ, լոլիկ, ընկույզ, թունդ սուրճ փոքրիկ բաժակներում և թունդ տնական օղի նույն չափի բաժակներում:

Զարմանալի է հայկական հյուրընկալությունն ու բարությունը: Նազանին մեզ ցույց տվեց տունը: Նրա ընտանիքն այն տղի է վերանորոգել: Հյուրասենյակը ներկված է հայերի նախընտրած վարդագույնով: Շքեղորեն իջեցված առաստաղի մեջ կորում էին LED լամպերը, որոնք փոխում էին գույնը:

szopie stał już naprędce przyniesiony stół, zastawiony tym, co tylko było w domu. Cukierki, arbuzy, pomidory, orzechy, mocna kawa w malutkich filiżankach i mocny samogon w podobnej wielkości kieliszkach.

Ormiańska gościnność i życzliwość jest niesamowita. Nazani pokazała nam dom. Rodzina właśnie zrobiła remont. Salon pomalowano na ulubiony przez Ormian różowy kolor. Obniżony fikuśnie sufit skrywał ledowe taśmy, które zmieniały kolor.

Żyją spokojnie. Choć ich wielkim zmartwieniem jest fakt, że mieszkający z nimi 37-letni syn – nauczyciel wf-u w lokalnej szkole ciągle pozostaje kawalerem. Dla matki Nazani oznacza to, że nikt nie wyręczy jej w codziennych obowiązkach do końca jej dni.

Nazani tymczasem zrobiła lawasz. Odwozimy ją do domu. Będzie teraz przygotowywać kolację, upieczone chleb. Rano wydoiła krowy i zaczęła robić ser. Jeśli wieczorem starczy jej czasu, pokroi owoce, żeby schły na słońcu. Jest okres zbiorów. Wszystkie plony trzeba zebrać i zabezpieczyć na zimę. Jakies kilkaset kilogramów wszelakiego dobra.

24 września wieczorem, gdy drużyna piłkarska Armenii starta się z drużyną Ukrainy w ramach Ligi Narodów, jedliśmy w Koti rodzinną kolację. Pięknie przystrojony haftowanym srebrną nicią w krzyże, granaty, winogrona i inne armeńskie symbole stół ugiął się od potraw. Zjechała rodzina z Wanadzoru. Przyszedł też brat babci Sofyi. W 80 minucie było 3:0 dla Ukrainy. – To tak, jak z pomocą międzynarodową – 3 dla Ukrainy - 0 dla Armenii – skomentował ktoś przy stole. Mecz zakończył się wynikiem 5 do 0. Ktoś wyłączył telewizor.

Tej nocy też nie przespałam. Bałam się drogi powrotnej. Bałam się, że na tym niewłaściwym odcinku, gdzie strzelają bez ostrzeżenia – zepsuje nam się samochód. Zastanawiałam się, jakie miejsce w samochodzie, zagwarantuje mi w tej sytuacji względne bezpieczeństwo. W samochodzie doszłam do wniosku, że żadne.

Rano, przed powrotem do Erywania, wypiliśmy kawę. Nune odwróciła swoją filiżankę do góry dnem i zaczęła z niej wróżyć. Wrózenie z fusów kawy, to w Armenii częsta tradycja. Do mieszkającej w Erywaniu Kimy, znanej wróżbitki, filiżanki z fusami przylatują nawet z Moskwy. Podobno nawet na odległość można komuś wywróżyć przyszłość.

Uczyłam się hamsy: 200-gramowa kawałek, którą można zrobić w domu, jest bardzo smaczna i zdrowa. 37-letni syn, który jest nauczycielem wf-u, jest kawalerem, co jest dla matki bardzo smutnym faktem. Dla matki Nazani oznacza to, że nikt nie wyręczy jej w codziennych obowiązkach do końca jej dni.

Nazani tymczasem zrobiła lawasz. Odwozimy ją do domu. Będzie teraz przygotowywać kolację, upieczone chleb. Rano wydoiła krowy i zaczęła robić ser. Jeśli wieczorem starczy jej czasu, pokroi owoce, żeby schły na słońcu. Jest okres zbiorów. Wszystkie plony trzeba zebrać i zabezpieczyć na zimę. Jakies kilkaset kilogramów wszelakiego dobra.

24 września wieczorem, gdy drużyna piłkarska Armenii starta się z drużyną Ukrainy w ramach Ligi Narodów, jedliśmy w Koti rodzinną kolację. Pięknie przystrojony haftowanym srebrną nicią w krzyże, granaty, winogrona i inne armeńskie symbole stół ugiął się od potraw. Zjechała rodzina z Wanadzoru. Przyszedł też brat babci Sofyi. W 80 minucie było 3:0 dla Ukrainy. – To tak, jak z pomocą międzynarodową – 3 dla Ukrainy - 0 dla Armenii – skomentował ktoś przy stole. Mecz zakończył się wynikiem 5 do 0. Ktoś wyłączył telewizor.

Tej nocy też nie przespałam. Bałam się drogi powrotnej. Bałam się, że na tym niewłaściwym odcinku, gdzie strzelają bez ostrzeżenia – zepsuje nam się samochód. Zastanawiałam się, jakie miejsce w samochodzie, zagwarantuje mi w tej sytuacji względne bezpieczeństwo. W samochodzie doszłam do wniosku, że żadne.

Rano, przed powrotem do Erywania, wypiliśmy kawę. Nune odwróciła swoją filiżankę do góry dnem i zaczęła z niej wróżyć. Wrózenie z fusów kawy, to w Armenii częsta tradycja. Do mieszkającej w Erywaniu Kimy, znanej wróżbitki, filiżanki z fusami przylatują nawet z Moskwy. Podobno nawet na odległość można komuś wywróżyć przyszłość.

Uczyłam się hamsy: 200-gramowa kawałek, którą można zrobić w domu, jest bardzo smaczna i zdrowa. 37-letni syn, który jest nauczycielem wf-u, jest kawalerem, co jest dla matki bardzo smutnym faktem. Dla matki Nazani oznacza to, że nikt nie wyręczy jej w codziennych obowiązkach do końca jej dni.

Nazani tymczasem zrobiła lawasz. Odwozimy ją do domu. Będzie teraz przygotowywać kolację, upieczone chleb. Rano wydoiła krowy i zaczęła robić ser. Jeśli wieczorem starczy jej czasu, pokroi owoce, żeby schły na słońcu. Jest okres zbiorów. Wszystkie plony trzeba zebrać i zabezpieczyć na zimę. Jakies kilkaset kilogramów wszelakiego dobra.

Trzeba jednak wiedzieć, jak kawę do wróżby wypić i przede wszystkim, jak obrócić filiżankę do góry dnem.

Nune w swoich fusach zauważyła koguta – to ważny w Armenii symbol i buta. Zinterpretowała to tak, że ktoś z Armenii wychodzi.

- Pewnie Rosja – stwierdziła Nune.

- Samwel - kierowca taksówki z Koti do Erywania jeździ tą drogą dwa razy dziennie każdego dnia, nie wyłączając niedzieli. – Nie boisz się? – pytam. – U nas jest bezpieczniej, niż u was – odpowiada. – Mój ojciec służbę wojskową odbywał w Legnicy. Nawet chciał zostać w Polsce. Gdyby został, za miesiąc od dzisiaj zginąłbym od bomby atomowej- powiedział z przekonaniem Samwel. Nawiązał w ten sposób do wygłaszanych publicznie obaw, że Rosja może użyć broni atomowej w „obronie” anektowanych nielegalnie terenów w obwodach chersońskim, donieckim, ługańskim i zaporoskim na Ukrainie.

Tymczasem ja wiozę do Polski baton bounty o smaku mango, który Agnieszka kupiła mi w Giumri – bo tylko tam na świecie, widziałam takie batony, a mój mąż bardzo lubi bounty. Wiozę też płytę Charlesa Aznavoura dla mojego taty, bo Aznavour pochodzi z Erywania, a mój tata go uwielbia.

Agnieszka obdarowana suszonymi owocami, po kawie ze znajomą w Erywaniu wraca pociągami do Giumri. Następnego dnia rano wsiądzcie na rower i pojedzie, wśród klaksonów do Polonii, uczyć ormiańskie dzieci i ich rodziców polskiego. W drodze będzie miała na rowerze mały wypadek.

- Jak wracałam z pracy prawie mnie rozjechała taksówka. Wydarłam się na kierowcę, że prawie mnie rozjechał. A ten idiota na to: dobrze, że prawie.

Zapytałam, czy to normalne dla niego. Powiedział, że tak. Więc powiedziałam, ok, super, powodzenia i pojechałam. Dzisiaj muszę być ostrożna – napisała mi w Messengerze.

Nune wróci do syna, następnego dnia pojedzie do córki, pomóc jej przy niespełna rocznym synku. Wieczorem pewnie – jak co dzień - zadzwoni Artak.

Agnieszka Kowalczyk

– Սամվել , - Կորիից Երևան մեկնող տաքսու վարորդն ամեն օր, ներառյալ կիրակի օրը, երկու անգամ այս ճանապարհով է անցնում: — Չե՞ս վախենում,- հարցնում եմ ես:

– Մեզ մոտ ավելի ապահով է, քան ձեզ մոտ,- պատասխանում է նա: – Հայրս գիւղորական ծառայությունն անցել է Լեզնիցայում: Նույնիսկ ցանկացել է Լեհաստանում մնալ: Եթե նա մնար, այսօրվանից մեկ ամիս անց կմահանար ատոմային ռումբից, - վստահաբար ասում է Սամվելը:

Այս կերպ նա անդրադառնում է հրապարակա- նորեն արտահայտված մտավախություններին, որ Ռուսաստանը կարող է միջուկային զենք կիրառել Ուկրաինայի ապօրինի կերպով բռնա- գավթած տարածքների հետքունի, Դոնեցկի, Լուգանսկի և Զապորոժիայի շրջանների «պաշտպանության» համար:

Միևնույն ես Լեհաստան եմ տանում մանգոյի համով բաունթի բատոն, որն Ազնիեշկան ինձ համար գնել է Գյումրիում, քանի որ աշխարհում միայն այնտեղ եմ նման բատոն տեսել, իսկ ամուսինս շատ է սիրում բունթի բատոն: Տանում եմ նաև Շառլ Ազնավուրի ձայնասկավառակը հայրիկիս համար, քանի որ Ազնավուրը հայ է, և հայրս շատ է սիրում նրան:

Չրերի տեսականի նվեր ստացած Ազնիեշկան երևանյան ընկերոջ հետ սուրճից հետո գնացքով վերադառնում է Գյումրի: Հաջորդ առավուտ նա կնստի իր հեծանիվն և կսլանա Պոլոնիա՝ հայ երեխաներին և նրանց ծնողներին լեհերեն սովորեցնելու: Ճանապարհին նա փոքրիկ վթարի է ենթարկվելու իր հեծանիվով:

Աշխատանքից վերադառնալիս քիչ էր մնում ինձ վրաերթի ենթարկեր տաքսին: Ես բղավեցի վարորդին, որ նա քիչ էր մնում վրաերթի ենթարկի ինձ: Եվ այս հիմարն ասում է՝ լավ է, որ համարյա:

Հարցրեցի, թե արդյո՞ք դա նորմալ է նրա համար: Պատասխանեց՝ այո: Ասացի՝ լավ, հիանալի է, հաջողություն, և գնացի: «Այսօր պետք է զգույշ լինեմ», - գրել է նա ինձ:

Նունեն կվերադառնա որդու մոտ, հաջորդ օրը կգնա դստեր մոտ՝ օգնելու նրան իր 1 տարին դեռ չբոլորած որդու ինսամբի հարցում: Երեկոյան, հավանաբար, ինչպես ամեն օր, կգանգաճարի Արտակը:

Ազնեշկա Կովալչիկ

Թարգմանություն՝ Նունե Մամյան



Polonia
ZWIĄZEK POLAKÓW W ARMENII